



Publikacja jest udostępniona na
licencji Creative Commons (CC BY 4.0)

WIELOGŁOS

Pismo Wydziału Polonistyki UJ

4/2024 (62), s. 81–116

ISSN 1897-1962 (druk) | 2084-395X (online)

doi: 10.4467/2084395XWI.24.029.20906

<https://www.ejournals.eu/Wieloglos>

Wojciech Mazurek

Uniwersytet Warszawski

 <https://orcid.org/0000-0003-4826-6396>

Mickiewiczowski głos i rosyjski dyskurs władzy w *Sonetach krymskich*. Wokół *Widoku gór ze stepów Kozłowa*

Były pruski żołnierz, były kalwinista, konwertyta, rosyjski lojalista i zwierzchnik największej diecezji rzymskokatolickiej w Cesarstwie Rosyjskim, biskup mohylewski Stanisław Bohusz-Siestrzeńcewicz¹ w 1800 roku w Brunszwiku wydał ogromną, dwutomową, *Histoire de la Tauride*². W krótkim wstępie określił swoją książkę jako „wykład moralności”³. „Obfitość” zebranego materiału historycznego, demograficznego, prozopograficznego, lingwistycznego, ekonomicznego i wyznaniowego miała stanowić podłoże „atrakcyjnego i użytecznego”

¹ Biografię biskupa odtworzyli: T. Kasabula, *Początki organizacji terytorialnej Kościoła katolickiego obrządku łacińskiego w Cesarstwie Rosyjskim (w 225. rocznicę powstania archidiecezji i metropolii mohylewskiej)*, „Rocznik Teologii Katolickiej” 2008, nr 7, s. 260–271; A.A. Brumanis, *Aux origines de la hiérarchie latine en Russie. Mgr Stanislas Siestrzencewicz-Bohusz, premier archevêque métropolitain de Mohilev (1731–1826)*, Louvain: Bureaux du Recueil-Bibliothèque de l'Université-Publication Universitaires de Louvain 1968.

² S. Bohusz-Siestrzeńcewicz, *Histoire de la Tauride, par Métropolitain unique de l'Eglise catholique romaine en Russie, Légat né apostolique, archevêque de Mohilow, chef du Collège de Justice, au département catholique, commandeur de l'ordre de Saint André chevalier de celui de Saint Alexandre, grand croix et grand aumônier de l'ordre de Saint Jean de Jérusalem, chevalier des ordres de l'aigle blanc, et de Saint Stanislas*, t. 1–2, Brunswick: Pierre François Fauche et Comp Imprimeurs-Libraires 1800.

³ *Ibidem*, s. 1. Dziękuję Magdalenie Idzikowskiej za pomoc w tłumaczeniu tekstów i za dyskusje nad tezami artykułu. Jeżeli nie zaznaczono inaczej – tłumaczenie własne autora.

„traktatu o polityce”, pełnego „ciekawych lekcji i zbawiennych rad”⁴. Drobiazgowo opisane – na ośmuset stronach – „trzydzieści wieków” „okupacji” Tauridy przez Taurów, Amazonki, Greków, Scytów, Sarmatów, Chazarów, Mongołów, Turków i Tatarów Bohusz wpisał w szerszy obraz „ruchomej sceny świata”⁵. Przy tym praca Siostrzeńcewicz nie stanowi – jak podkreślał we wstępie – „baśniowej konstrukcji” (*un édifice fabuleux*) ani „abstrakcyjnego systemu” historiozoficznego. To pełnoprawne dzieło historyka, które „przewagą” uporządkowanych faktów zwycięża „baśniowe” narracje i „podporządkowuje” (*subjugue*) „rozum”⁶. W wizji biskupa mohylewskiego podporządkowanie oznaczało „pokorne” uznanie „konieczności przestrzegania odwiecznych praw” ustanawianych przez ziemską władzę⁷.

W wypadku *Historii Tauridy* ziemska władza kryptonimuje Cesarstwo Rosyjskie. Erudycyjne dzieło Siostrzeńcewicz projektuje teleologiczną wizję dziejów: „ruchoma scena” „trzydziestu wieków” wojen, rewolucji, okupacji, chaosu przekształca się w „nową erę” rządów „wielkodusznego władcy”, porządku nienaruszalnych, „odwiecznych praw”, które „nigdy nie są łamane bezkarnie”⁸. W 1806 roku dwa tomy *Histoire de la Tauride* zostały przetłumaczone na język rosyjski i wydane w Sankt-Petersburgu. W 1824 roku – pod zmienionym tytułem – w stolicy Cesarstwa ukazało się wznowienie francuskiego wydania⁹. Nieprzypadkowo Michaił Kizilow i Dmitrij Prochorow, współcześni badacze zagadnienia, wskazali właśnie książkę biskupa mohylewskiego jako tę, która najbardziej przysłużyła się „utrwaleniu” władzy rosyjskiej na Krymie¹⁰.

⁴ *Ibidem*. Arjun Appadurai dowodził, że „najściślejszy związek kolonializmu i orientalizmu zachodzi nie w dziedzinie klasyfikowania i typologizowania [...], ale w dziedzinie wyliczenia (*enumeration*), gdzie próbuje się nazwać, homogenizować i esencjalizować kolonizowanych, by w ten sposób wciągnąć ich w głąb imperialnego, społecznego, ekonomicznego i globalnego obrazu”, zob. A. Beinorius, *Orientalizm i dyskurs postkolonialny: kilka problemów metodologicznych*, przeł. A. Jaroszyk, „Porównania” 2013, nr 12, s. 18.

⁵ S. Bohusz-Siostrzeńcewicz, *op.cit.*, s. 2.

⁶ *Ibidem*, s. 3.

⁷ *Ibidem*.

⁸ *Ibidem*, s. 3, 9–10. Biskup rekonstruował genezę pomysłu aneksji Krymu w rosyjskiej myśli politycznej (Piotr I), a jego realizację przez Katarzynę II nazwał „przywróceniem sprawiedliwości w basenie Morza Śródziemnego”, „aktem mądrości” i ustanowieniem „szczęśliwej epoki dla współczesnych”. W przedmowie car („Suweren słynący z potężnego wpływu na sprawę świata i z blasku swoich cnót”) jednoznacznie został przedstawiony jako uosobienie boskich, „odwiecznych praw” kierujących historią od chaosu do porządku.

⁹ Informacje bibliograficzne o kolejnych wydaniach *Histoire de la Tauride*: K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 4, Kraków: Spółka Księgarzy Polskich 1878, s. 242.

¹⁰ M. Kizilow, D. Prochorow, *The Development of Crimean Studies in the Russian Empire, The Soviet Union, and Ukraine*, „Acta Orientalia Academiae Scientiarum Hungaricae” 2011, no. 4, s. 440–441. W tym kontekście apologetyczna formuła Tadeusza Kasabuły (*op.cit.*, s. 271) o Siostrzeńcewicz jako o „właściwym człowieku na właściwym miejscu” zyskuje nowe, nieoczekiwane znaczenie.

Kiedy w kwietniu 1783 roku Cesarstwo Rosyjskie anektowało terytorium Chanatu Krymskiego, w carskiej administracji powstało zapotrzebowanie na deskrypcje etnicznych, społecznych, geograficznych i ekonomicznych uwarunkowań zdobytego półwyspu. Niecały rok później Osip Andriejewicz Igelström wydał *Kamiernoje opisanije Kryma*¹¹. W następnych latach na zlecenie księcia taurydzkiego Grigorija Potiomkina powstało wiele podobnych „opisów”. *Tauryka, czyli wiadomości starożytne i późniejsze o stanie i mieszkańcach Krymu do naszych czasów* Adama Naruszewicza, *Wypiska iz turisticzeskich zapisiej kasajuszczichsia połuostrowa Kryma* Wasilija Zujewa, *Fiziczeskoje opisanije Tawriczeskoj oblasti, po jeja miestopolożeniju, i po wsiem triem carstwam prirody* Carla Ludwiga Hablitzza, *Bemerkungen auf einer Reise in die südlichen Statthalterschaften des russischen Reichs in den Jahren 1793 und 1794* Petera Simona Pallasa okazały się użyteczne dla rosyjskiej administracji instalującej się w nowej prowincji¹². Niektóre „obserwacje” sporządzane były wyłącznie dla niej – w archiwum sekretarza Potiomkina, Wasilija Popowa, znajdują się dwie takie anonimowe prace, przeznaczone do celów urzędowych¹³. To właśnie Popow zlecił Siostrzeńcewiczowi – jako że prowincja taurydzka podlegała biskupstwu mohylewskiemu – napisanie *Histoire de la Tauride* i umożliwił mu „podróż turystyczną” na Krym¹⁴. Erudycyjna książka, rezultat podróży i wieloletnich badań, była zwieńczeniem kolonizacyjnego gromadzenia wiedzy o półwyspie przez rosyjskie organy państwowe¹⁵.

Siostrzeńcewicz niedwuznacznie wskazał cele rosyjskiego aparatu wytwarzania oficjalnej wiedzy¹⁶ o Krymie – ujarzmienie anektowanej przestrzeni i stabili-

¹¹ M. Kiziłow, D. Prochorow, *op.cit.*, s. 440.

¹² O pracach Zujewa i – tłumaczonej na francuski – Hablitzza: D. Konkin, *Ekonomiczeskije „Otkrytija” w Krymu w rabotach W.F. Zujewa i K.I. Gablica: „Diefielt opisanija”*, „RUDN Journal of Russian History” 2017, no. 3, s. 378–399. Dzieło Naruszewicza zostało natychmiast, rok po wydaniu, w 1788 roku przełożone na rosyjski. Największą popularność miała jednak praca Pallasa: P.S. Pallas, *Bemerkungen auf einer Reise in die südlichen Statthalterschaften des russischen Reichs in den Jahren 1793 und 1794*, Bd. 1–2, Leipzig: Gottfried Martini 1799–1801.

¹³ M. Kiziłow, D. Prochorow, *op.cit.*, s. 440.

¹⁴ *Ibidem*, s. 440–441. W kartotece *Bibliografii Staropolskiej* (<https://tiny.pl/w22hn> [dostęp: 4.07.2023]) znajduje się notka Estreichera: „Siostrzeńcewicz osobiście zwiedził Krym w towarzystwie feldmarszałka księcia Potemkina”.

¹⁵ Dwie najlepsze książki o historycznych okolicznościach Mickiewiczowskiej podróży na Krym o Siostrzeńcewiczu nie wspominają: S. Makowski, *Świat „Sonetów krymskich” Adama Mickiewicza*, Warszawa: Czytelnik 1969; W. Kubacki, *Z Mickiewiczem na Krymie*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy 1977. Z tego powodu kluczowa dla ujęcia postkolonialnego *Histoire de la Tauride*, jak dotąd, pozostała nieznana polskim historykom i historyczkom literatury.

¹⁶ Mechanizm hegemonicznego wytwarzania wiedzy jako formę ujarzmiania grup zdominowanych opisał Antonio Gramsci (*Intelektualiści i organizowanie kultury*, przeł. B. Sieroszevska [w:] P. Śpiewak, *Gramsci*, Warszawa: Wiedza Powszechna 1977, s. 199–208).

zacja nowej władzy. Kiziłow i Prochorow twierdzili, że faza administracyjnego porządkowania informacji o półwyspie zakończyła się do 1810 roku¹⁷. Następny etap wyznaczają turystyczne podróże. Szkice Minasa Bżyszkiana, Gabriela de Castelnau, Pawła Sumarokowa, Piotra Szalikowa, Aleksandra Gribojedowa, Reginalda Hebera, Władimira Izmajłowa, Karola Kaczkowskiego, a przede wszystkim *Putieszestwije po Tawridie w 1820 godie* Iwana Murawjowa-Apostoła¹⁸, naznaczone „romantyczną” migawkowością, nieaspirujące do całościowego opisu, przejęły rolę popularnych przewodników turystycznych¹⁹. Magdalena Bąk, rekonstruując gatunkowy obraz świata romantycznych przewodników, mówiła o wpisanej w nie „zachęcie do powtórzenia” podróży. Tym atrakcyjniejszej, że sposób przedstawienia świata w bedekerach służył przekształcaniu nieznanego w znane i neutralizowaniu groźnej obcości²⁰. Dopowiedzmy: w wypadku Krymu turystyczna iteracja była powtórzeniem – imperialnego gestu.

Od ćwierć wieku krymską część, opublikowanych w Moskwie, w końcu 1826 roku, *Sonetów* Adama Mickiewicza odczytuje się w kontekście „kolonialnego porządku dyskursu”. Roman Koropeckij zauważył, że Mickiewiczowski cykl

Jego koncepcję upowszechnili (i zmodyfikowali) Michel Foucault i Edward Said. Aparat instytucjonalnego „wytwarzania wiedzy” o podporządkowanym półwyspie był instrumentem polityki – charakterystycznej dla Cesarstwa Rosyjskiego – wewnętrznej kolonizacji, zob. A. Etkind, *Internal Colonization. Russia's Imperial Experience*, Cambridge, Malden: Polity Press 2011, s. 5–8.

¹⁷ M. Kiziłow, D. Prochorow, *op.cit.*, s. 439.

¹⁸ I. Murawjow-Apostół, *Putieszestwije po Tawridie w 1820 godie*, Sankt-Pietierburg: Tipografia pri Osobiennoj Kancelarii Ministierstwa Wnutriennich Dieł 1823. Godny uwagi jest artykuł Aleksandra Ochremenki („*Putieszestwije po Tawridie w 1820 godie*” I.M. Murawjowa-Apostoła: abstraktnyj i konkrietnyj czitatiel w awtorskich obraszczienijach, „Naucznyj Dialog” 2017, no. 2, s. 127–135), w którym badacz rekonstruował – z perspektywy czytelnika modelowego – wewnątrztekstowe strategie modelowania odbioru zaprojektowane przez Murawjowa.

¹⁹ M. Kiziłow, D. Prochorow, *op.cit.*, s. 443, przyp. 16. Więcej prac – z obszernym, ciekawym komentarzem – wymieniła Magdalena Dąbrowska (*Z zawartości „podróźniczej” czasopism rosyjskich lat 20. i 30. XIX wieku: „Damskij żurnal” Piotra Szalikowa* [w:] *Georomantyzm. Literatura – miejsce – środowisko*, red. E. Dąbrowicz, M. Lul, K. Sawicka-Mierzyńska, D. Zawadzka, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku 2015, s. 216–231), która dostrzegła w nich przejawy „widzenia pryzmatowego” („podróźnik nie dokonuje oglądu świata tylko z autopsji, lecz znajduje zawsze jakieś ogniwo pośredniczące”). Mickiewiczowskimi „ogniwami pośredniczącymi” były prace Murawjowa, Hammera-Purgstalla czy Sękowskiego.

²⁰ M. Bąk, *Przewodnik turystyczny – modelowy „romantyczny gatunek”? John Murray: „A Handbook for Travellers in Portugal”*, referat wygłoszony na konferencji *Genologie romantyczne*, zorganizowanej przez Instytut Literatury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego, 11–12 października 2022 roku. Dziękuję Magdalenie Bąk za inspirującą dyskusję po wystąpieniu. Por. podstawowe ujęcie tematu: M.L. Pratt, *Imperialne spojrzenie. Pisarstwo podróźnicze a transkultuacja*, przeł. E.E. Nowakowska, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2011.

wpisał się – mimo woli samego autora, który chciał tylko „rzucić wyzwanie klasykom” – w „instytucjonalizację kolonialnego dyskursu”, a „re-inskrypcja” orientalizmu służyła rozbrojeniu jego wolnościowego („antyrosyjskiego”) charakteru²¹. Przyczyną entuzjastycznego przyjęcia *Sonetów* przez Rosjan według ukraińsko-amerykańskiego badacza była toczona w tym samym czasie wojna z perskim państwem Kadżarów. Turystyczna wyprawa przedstawiciela podbitego państwa (Rzeczpospolitej Obojga Narodów) na inne inkorporowane terytory (Chanatu Krymskiego) ze stolicy Imperium (Cesarstwa Rosyjskiego) miała pomóc w „oswojeniu” muzułmańskiej (wojska Aleksieja Jermołowa zmagaly się wtedy z islamską armią perską) „inności”²². „Ciasno osadzona w sztywnych ramach sonetu” obcość mieszkańców Krymu – zdaniem Koropecckiego – została poddana, dyskretniej, „kolonialnej” estetyzacji. W rezultacie uległa zneutralizowaniu, przestała stanowić zagrożenie²³. Przy tym w cyklu dochodzi do „ekskluzji tubylców”, nie ma żadnej wzmianki o charakterze rządów rosyjskich na półwyspie, pałac Girejów – ostatniej dynastii chanów krymskich – jest ruiną, a jedyny „mówiący” rodzimym mieszkańiec, Mirza, to „orientalna marionetka w ręku zachodniego brzuchomówcy”, „zlepek orientalistycznych metafor”, więc nie można przyporządkować go do żadnej historycznej wspólnoty etnicznej²⁴. Nawet perskie tłumaczenie *Widoku gór ze stepów Kozłowa Dżafara Topczy-Baszy*²⁵, dołączone do części nakładu, badacz uważał za czynnik kolonialny²⁶. Można by do tego dodać jeszcze, że autor *Ballad i romansów* na Krym wypłynął w towarzystwie rosyjskiego generała Jana Witta i „ludzi tajnego

²¹ R. Koropecckij, *Orientalizm w „Sonetach krymskich” Adama Mickiewicza*, przeł. T. Kunz [w:] *Polonistyka po amerykańsku. Badania nad literaturą polską w Ameryce Północnej (1990–2005)*, red. H. Filipowicz, A. Karcz, T. Trojanowska, Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Badań Literackich 2005, s. 40. Aprobowana przez badacza koncepcja orientalizmu Edwarda Saïda (*Orientalizm*, przeł. M. Wyrwas-Wiśniewska, Poznań: Zysk i S-ka Wydawnictwo 2005, s. 29–64) dotyczyła zachodnioeuropejskiego dyskursu „wytwarzania wiedzy” o Wschodzie i wymaga uzupełnień o mniej jednoznaczne, bardziej skomplikowane przypadki – takie jak Mickiewiczowski. Saïd (*ibidem*, s. 121–144) zajmował się przede wszystkim zachodnimi monumentalnymi „opisami” (*descriptions*) Wschodu, m.in. dwudziestotrzetomową, powstałą na potrzeby francuskiej polityki imperialnej doby napoleońskiej, pracą *Description de l'Égypte*. Z całą pewnością wnioski badacza można odnieść do wymienionych przeze mnie deskrypcji Krymu zamówionych przez administrację Cesarstwa Rosyjskiego. W wypadku romantycznej twórczości artystycznej kwestia staje się bardziej złożona, czego staram się dowieść w tym artykule.

²² R. Koropecckij, *op.cit.*, s. 42.

²³ *Ibidem*, s. 47.

²⁴ *Ibidem*, s. 44.

²⁵ Warto zwrócić uwagę na zapomniany, świetny artykuł Barbary Majewskiej (*Z zainteresowań romantyków polskich literaturą perską* [w:] *Szkice z dziejów polskiej orientalistyki*, t. 2, red. J. Reychman, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1966, s. 121–143), który przekonująco podważa zasadność zastrzeżeń Koropecckiego.

²⁶ R. Koropecckij, *op.cit.*, s. 53.

wywiadu”: Aleksandra Boszniaka i Karoliny Sobańskiej, a jego najważniejszym nauczycielem w dziedzinie poezji orientalnej był Józef Sękowski, narodowy apostata i carski lojalista²⁷. Rosyjskie tłumaczenie *Sonetów* i ich recenzja autorstwa Piotra Wiazemskiego dopełniły procesu wpisywania Adama Mickiewicza w poczet „trubadurów imperium”²⁸.

Skrajne stanowisko Koroceckiego zostało złagodzone przez Magdalenę Siwiec, Danutę Zawadzką i Dariusza Skórczewskiego. Ten ostatni pisał:

Przedwstępnie bowiem zaakceptował on [Pielgrzym – figura autorska – dop. W.M.] warunki dyskursu wschodniego hegemonu, zobowiązując się do formalnego przemilczenia charakteru rosyjskiej obecności na Półwyspie Krymskim i jej implikacji. [...] Wypada również uznać, że mamy w *Sonetach* do czynienia ze strukturalnym ograniczeniem możliwości dyskursu podporządkowanego. [...] Wskazane ślady tekstualnego istnienia Innego można rozpatrywać jako próbę wyartykułowania aporii, jaka przenika krymski cykl, a którą można streścić w paradoksalnej formule: nieobecna obecność²⁹.

Badacz ukazywał aporetyczność dyskursu Mickiewicza: „subtelne wskazywanie na Innych”, przy jednoczesnej „niemożności lub rezygnacji z pełnego wyrażania traumy rosyjskiej dominacji”³⁰. *Sonety krymskie* filtrowałyby więc kolonialne praktyki dyskursywne. Jako rezultat podróży³¹ powielałyby gatunkowy obraz świata przewodnika: uczynienie tego, co nieznane, groźne – oswojonym, bezpiecznym. Uściślając: zaproszenie do oswajającej iteracji Mickiewiczowskiej

²⁷ Z. Sudolski, *Mickiewicz. Opowieść biograficzna*, Warszawa: Ancher 1998, s. 174; S. Makowski, *op.cit.*, s. 12–15.

²⁸ Znakomite określenie Ewy Thompson (*Trubadurzy imperium. Literatura rosyjska i kolonializm*, przeł. A. Sierszulska, Kraków: Universitas 2000). Badaczka pokazywała (*ibidem*, s. 85–132), w jaki sposób kolejne „podróże” („putieszestwija”) „rosyjskich” pisarzy (niezależnie od języka, którym się posługiwali: Mickiewicz był polsko-, Sierstrzeńcewicz – francusko-, Pallas – niemiecko-, Puszkina, Bobrow czy Murawjow – rosyjskojęzyczni) w końcu XVIII i w pierwszej połowie XIX wieku wpisywały się w „imperialną pedagogikę sugerującą, że Rosja jest dobroczynną siłą nadającą porządek i tożsamość przedwiecznemu chaosowi”.

²⁹ D. Skórczewski, *Ekskluzja tubylców w tekście poety imperium* [w:] *idem, Teoria, literatura, dyskurs. Pejzaż postkolonialny*, Lublin: Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego 2013, s. 243–244.

³⁰ *Ibidem*, s. 244.

³¹ Jarosław Marek Rymkiewicz (*Krym* [w:] *idem*, D. Siwicka, A. Witkowska, M. Zielińska, *Mickiewicz. Encyklopedia*, Warszawa: Horyzont 2001, s. 255–256), twierdził, że Mickiewicz w pierwszej połowie 1825 roku odbył jeszcze dwie wycieczki na Krym przed – najlepiej źródłowo poświadczoną – letnio-jesienną (lipiec–październik) podróżą na półwysep. Tę ostatnią zmapowała Marta Zielińska („*Sonety krymskie*” – *mapy* [w:] *Atlas polskiego romantyzmu. Świat – Europa – Polska*, red. D. Siwicka, M. Zielińska, Warszawa 2014, s. 1–5).

podróży z drugiej połowy 1825 roku, wpisane w moskiewski tom sonetów, byłoby gestem³² imperialnego opanowywania przestrzeni Krymu przez Rosję.

Jedno jest pewne: istniał imperialny „porządek dyskursu”, *logos* władzy, narzucone miejsce mówienia, z którego nie można było się wywikłać³³. W aspekcie estetycznym słowo Mickiewicza w *Sonetach krymskich* zrywało z klasycystyczną retoryką i inicjowało „spór romantyków z klasykami”³⁴, dlatego często rozpatrywano je w kontekście wczesnoromantycznych sporów o mimetyczność poezji³⁵. Wpisany w cykl z 1826 roku – „romantyczny, antymimetyczny transcendentalizm”, stanowiący „protest przeciwko naśladowaniu «pięknych wzorów»”³⁶, został jednak wyrażony w nadrzędnej sytuacji komunikacyjnej: sytuacji rosyjskiego poety przybywającego na teren anektowanego przez

³² Jan Mukařovsky (*O języku poetyckim*, przeł. W. Górny [w:] *Praska szkoła strukturalna w latach 1926–1948. Wybór materiałów*, red. M.R. Mayenowa, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1966, s. 194) pisał, że „gest semantyczny” (*sémantické gesto*) „organizuje dzieło jako jednostkę dynamiczną od najprostszych składników do najogólniejszego planu”. Pratt (*op.cit.*, s. 21, 27) nazwała „biernie spoczywające na kimś lub na czymś i zawłaszczające” spojrzenie zachodnioeuropejskiego podróżnika („człowieka oglądającego”) „zapewniającą sobie niewinność” pasywną formą kolonizacji „utrwalającą hegemonię”. Tę podróżniczą optykę badaczka wiązała z imperialną „obsesyjną potrzebą nieustannego prezentowania i przedstawiania (...) peryferii i ich mieszkańców w odniesieniu do siebie”.

³³ Pojęć „dyskurs władzy”, „porządek dyskursu”, „logos” czy „symbolizacja” z przymiotnikami „imperialny”, „kolonialny”, „rosyjski” będę używał zamiennie. W tym miejscu warto zaznaczyć, że imperializm rozumiem jako „teorię, praktykę i postawy metropolii rządzącej odległym terytorium”, a kolonializm („osadnictwo na odległym terytorium”) jako jego „konsekwencję”. W wypadku Cesarstwa Rosyjskiego „odległe terytorium” należy zastąpić „przyległym terytorium” (koncepcja Etkinda), zob. Ł. Gemziak, *Imperium (wciąż) niezbadane: Rosja a perspektywa postkolonialna*, „Dialogi Polityczne” 2011, nr 14, s. 207–218. Związek między imperializmem rosyjskim a orientalizmem (jako praktyką instytucjonalnego wytwarzania wiedzy o Wschodzie) najlepiej omówił Dariusz Skórczewski (*Postkolonialna Polska – projekt (nie)możliwy*, „Teksty Drugie” 2006, nr 1–2, s. 110): „o ile rzeczywiście imperializm rosyjski realizował się w innym stylu niż zachodnioeuropejski – przede wszystkim poprzez kolonizację obszarów przyległych, a nie podbój terytoriów zamorskich, [...] istota zjawiska: uzależnienie polityczne, społeczne i kulturowe narodów i grup etnicznych od Rosji wraz z dalekosiężnymi tego faktu konsekwencjami, zwłaszcza kulturowymi, pozostaje ta sama”.

³⁴ Cudzyśłów wskazany, jako że do roku 1825 – a nawet do wydania *Sonetów* – nie można mówić o takim zjawisku, zob. T. Jędrzejewski, *U źródeł założycielskiego mitu polskiego romantyzmu, czyli jak jest zrobiona antologia „Walka romantyków z klasykami” Stefana Kawyna*, „Prace Filologiczne. Literaturoznawstwo” 2022, nr 12 (15), s. 133–146. O bezprecedensowym, inicjalnym dla „sporu romantyków z klasykami” statusie dyskusji wokół *Sonetów*, zob. *idem*, *Literatura w warszawskiej prasie kulturalnej pogranicza oświecenia i romantyzmu*, Kraków: Universitas 2016, s. 9, 86.

³⁵ M. Stanisławski, *Wczesnoromantyczne spory o poezję*, Kraków: Universitas 1998, s. 58–79; W. Kubacki, *op.cit.*, s. 111–132; B. Dopart, *Mickiewiczowski romantyzm przedlistopadowy*, Kraków: Universitas 1992, s. 114–136.

³⁶ M. Stanisławski, *Wczesnoromantyczne spory o poezję*, s. 66–67.

Imperium Półwyspu Krymskiego. Dopiero w tym kontekście ujawnia się właściwy sens przyjętej w *Sonetach* poetyki.

Znaczące refutacje postkolonialnie zorientowanych interpretacji *Sonetów krymskich* są dobrze znane. Danuta Zawadzka określała podmiotowość Pielgrzyma jako *inbetweenness*, niezdolną do silnego gestu imperialnego, bo dopiero poszukując tożsamości³⁷. Maria Janion autorytatywnie nazwała dyskurs *Sonetów* – antyrosyjskim³⁸. Magdalena Siwiec przeformowała hierarchię porządków dyskursu: według krakowskiej badaczki Mickiewicz funduje nową, „transgresyjną” koncepcję poezji eksperymentalnej, w obrębie której może zignorować kolonialne miejsce wypowiedzenia³⁹. Te polemiki jednak – tak jak propozycje Koropeczkiego czy Skórczewskiego – nie w pełni przekonują. Nie sposób przecież zaprzeczyć, że kolonialne dyskurs, *logos* czy homogeniczny zespół uszeregowanych, niepodważalnych faktów „podporządkowujące” (jak pisał Siestrzeńcewicz) „rozum” powinny – niezależnie od metodologicznej orientacji – stanowić dzisiaj jeden z podstawowych kontekstów interpretacyjnych Mickiewiczowskiego cyklu.

Aporetyczna niemożność wywikłania się z rosyjskiego dyskursu władzy została przełamana i unieważniona, na wielu poziomach, w jednym sonecie – *Widoku gór ze stepów Kozłowa*.

Przeczytajmy raz jeszcze:

Pielgrzym

Tam? czy Allah postawił ścianą morze lodu?
Czy aniołom tron odlał z zamrożonej chmury?
Czy diwy z ćwierci ładu dźwignęły te mury,
Aby gwiazd karawanę nie puszczać ze wschodu?

Na szczycie jaka łuna! pożar Carogrodu!
Czy Allah, gdy noc chylał rozciągnęła bury,
Dla światów żeglujących po morzu natury
Tę latarnię zawiesił wśród niebios obwodu?

Mirza

Tam? – Byłem; zima siedzi, tam dzioby potoków

³⁷ D. Zawadzka, *Lelewel i Mickiewicz. Paralele*, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku 2013, s. 482–486.

³⁸ M. Janion, *Mickiewicz w Odessie* [w:] *Między Wschodem a Zachodem. Europa Mickiewicza i innych. O relacjach literatury polskiej z kulturami ościennymi*, red. G. Borkowska, M. Rudaś-Grodzka, Wrocław: Ossolineum 2007, s. 37.

³⁹ M. Siwiec, *Romantyczne arcycykle orientalne – „Sonety krymskie” i „Les Orientales”* [w:] *Romantyzm środkowoeuropejski w kontekście postkolonialnym*, t. 2, red. M. Kuziak, B. Maciejewski, Kraków: Universitas 2016, s. 129–130.

I gardła rzek widziałem pijące z jej gniazda.
Tchnąłem, z ust mych śnieg leciał; pomykałem kroków,

Gdzie orły dróg nie wiedzą, kończy się chmur jazda,
Minąłem grom drzemiący w kolebce z obłoków,
Aż tam, gdzie nad mój turban była tylko gwiazda.
To Czatyrdah!

Pielgrzym

Aa!!⁴⁰

Rolf Fieguth przyznał sonetowi piątemu znaczące miejsce w cyklu – wiersz kończył pierwszy (I–V) i zaczynał drugi (V–IX) podcykl, po raz pierwszy wprowadzał Mirzę, przygotowywał pole dla – kluczowych z „mitopoetyckiego” punktu widzenia – sonetów XIII, XV i XVI⁴¹. Ale przecież nie tylko dlatego *Widok gór ze stepów Kozłowa* można traktować jako wyróżniający się spośród innych sonetów.

Niezależnie od siebie Jarosław Marek Rymkiewicz i Holt Meyer zredukowali *Sonet krymskie* do „poezji czystej”⁴². W tym ujęciu najważniejszym tematem Mickiewiczowskiego cyklu byłby samowystarczalny, zawieszający referencję, samozwrotny język, który „nulifikuje” podmiot i rzeczywistość⁴³. Nie sposób zgodzić się z tym poglądem. Taki, ograniczony do tekstualności, zbiór wierszy współtworzyłby „krymski tekst” i w całości podlegałby – niezależnemu od poetyckiej dystrybucji znaczeń – wyższemu porządkowi semantycznemu: kolonialnemu⁴⁴. Już tytuł *Widoku gór ze stepów Kozłowa* przeczy „wymazywaniu” krymskiej materialności. Eligiusz Szymanis zwracał uwagę:

⁴⁰ A. Mickiewicz, *Wiersze*, oprac. C. Zgorzelski, Warszawa: Czytelnik 1993, s. 239.

⁴¹ R. Fieguth, *Rozpierzchle gałzki. Cykliczne i skojarzeniowe formy kompozycyjne w twórczości Adama Mickiewicza*, przeł. M. Zieliński, Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Badań Literackich 2002, s. 103–107, 110–112.

⁴² Według Rymkiewicza *Sonet krymskie* „nie mają żadnego tematu”, J.M. Rymkiewicz, A. Poprawa, *Mickiewicz, czyli wszystko*, Warszawa: Open 1994, s. 106–109; por. H. Meyer, *Pamięć, wędrówka i przymus powtarzania w Mickiewiczowskich „Sonetach krymskich”*, „Ogród” 2003, nr 1–2, s. 176–180. Do tych propozycji można by odnieść przestrożę Kazimierza Wyki („Pan Tadeusz”. *Studia o poemacie*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy 1963, s. 61) dla badaczy Mickiewicza: „uciekanio się nawet do Bremondowskiej teorii poezji czystej, ażeby wyjaśnić czar ukryty pod prawdą” *Pana Tadeusza* czy *Sonetów krymskich*. „W tych wypadkach siła i zasięg skojarzeń, które przez każde wielkie dzieło sztuki są budzone, pomyłona została z jego obiektywnie dającą się opisać zawartością”.

⁴³ H. Meyer, *op.cit.*, s. 176, 178.

⁴⁴ „Krymski tekst” to – wytwarzany (zarówno intencjonalnie, jak i nieintencjonalnie) przez prace naukowe, opisy podróżeń, przewodniki turystyczne, dzieła artystyczne (wiersze, poematy, powieści) – dyskurs przedstawiający Krym jako rosyjską prowincję, neutralizujący jego „obcość” i legitymizujący nową przynależność terytorialną półwyspu. O miejscu

Pojawia się w nich bowiem mnóstwo nazw geograficznych, wiele dających się umiejscowić realiów. Świat *Sonetów krymskich*, będąc światem poetyckiej wizji, nie przestawał być zatem w swoisty sposób prawdziwy. Dążenie do prawdziwości było źródłem, często eksponowanego w interpretacjach sonetów, orientalizmu. Mickiewicz nazywał po prostu elementy rzeczywistości zgodnie z ich miejscowymi nazwami⁴⁵.

Badacz scharakteryzował też mechanizm podporządkowywania leksyki wizji rzeczywistości i przekraczania rozdziału „słowa” i „rzeczy”⁴⁶. „Widok” Czatyrdahu ze „stepów Kozłowa” Mickiewicz jednak przefiltrował przez książkę Murawjowa-Apostoła⁴⁷ i jego – dowodzona przez Szymanisa – „prawdziwość” była prawdziwością „turystycznej podróży” na teren opisany i uporządkowany przez aparat imperialnej administracji. Wszystkie paratekstowe, odautorskie wykładniki cykliczności *Sonetów* (dedykacja, motto, numeracja, tytuły) podlegają kolonialnemu dyskursowi⁴⁸. Wnioski Skórczewskiego dotyczą właśnie

Sonetów w „krymskim tekście”, zob. A. Lusy, *Krymskij tiekst w russkoj literaturie*, Sankt-Peterburg: Aletieja 2003, s. 124–125.

⁴⁵ E. Szymanis, *Adam Mickiewicz – kreacja autolegendy*, Wrocław: Ossolineum 1992, s. 87.

⁴⁶ *Ibidem*. Źródło tego podporządkowania można się dopatrywać w – jak pisał Kubacki (*op.cit.*, s. 152) – „potoku nowych wrażeń” i „oszołomieniu” krajobrazami Krymu jako „dziełem natury i tworem przeżywającej osobowości”.

⁴⁷ I. Murawjow-Apostoł, *op.cit.*, s. 84. Wilhelm Bruchnalski (*Uwagi wydawcy* [w:] A. Mickiewicz, *Dzieła*, t. 2, oprac. W. Bruchnalski, Lwów: Towarzystwo Literackie 1900, s. 458) wskazał ten fragment w niemieckim tłumaczeniu książki rosyjskiego podróżnika. Już Sierstrzeńcewicz (*op.cit.*, s. 21–22) charakteryzował Czatyrdah jako pokrytą „obfitym lodem” górę „przebijającą chmury”.

⁴⁸ „Krymski tekst” ujednolicał i unifikował idiomatyczne, różnogatunkowe opisy Krymu, wpisując je w ramy instytucjonalnego, administracyjnego aparatu „wytwarzania wiedzy” o podporządkowanym terenie. Tym samym: monofoniczne parateksty *Sonetów* z sygnałów zakorzenienia cyklu w rzeczywistości naturalizowanej przekształcały się w ogniwa kolonialnego „widzenia pryzmatowego”, zapośredniczonego przez wcześniejsze, rosyjskie deskrypcje półwyspu (Sierstrzeńcewicz, Pallasa, Hablitz czy Murawjowa) neutralizujące – stanowiącą potencjalne źródło oporu wobec polityki Imperium – obcość Krymu. W tym ujęciu Goetheańskie motto mogło akcentować sytuację nieodwracalnego podporządkowania kraju rodzinnego poety (*per analogiam* Krymu), dedykacja – zaproszenie do iteracji turystycznej (kolonialnej) wycieczki poety i jego rosyjskich towarzyszy, numeracja i tytuły – kolejne punkty podróży krajoznawczej po uporządkowanym, bezpiecznym, zachwycającym naturą terytorium Imperium. Jerzy Świdziński („*Sonetów krymskich*”, czyli *sposób artystycznego „ludzenia despoty”* [w:] *Spotkania literackie. Z dziejów powiązań polsko-rosyjskich w dobie romantyzmu i neoromantyzmu*, red. B. Galster, J. Kamionkova, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1973, s. 61–84) uważał, że pozornie wpisujące się w imperialny porządek dyskursu parateksty były tylko „błędymi sygnałami ważności”, zakamuflowanymi elementami strategii „ludzenia despoty”, odwracającymi uwagę carskich urzędników od rzeczywistej, antyrosyjskiej problematyki cyklu.

monofonicznego podmiotu cyklicznego, który wypełnia swoim głosem trzynastę z osiemnastu sonetów. W bardziej radykalnych interpretacjach – traktujących Mirzę jako zlepioną z orientalistycznych wyobrażeń „marionetkę” – *logos* władzy obejmuje już siedemnaście sonetów. Ale nie *Widok gór ze stepów Kozłowa*. Dlaczego?

Monologowy, zamknięty w szczelnych okowach dyskursu, głos podmiotu cyklicznego rozpada się. Sonet piąty organizuje słowo dialogowe – autonomicznie wypowiadają się Pielgrzym (cudzoziemiec, podróżny, uczeń) oraz Mirza (tubylec, szlachcic tatarski, nauczyciel). Dialogowa dramatyzacja sonetu wymusza interpretacyjny wysiłek odtworzenia pozycji i stanowiska „wypowiadacza nadrzędnego”, „skryptora”, sytuującego się na przecięciu obu głosów, ponad dyskursem⁴⁹.

Głosy Pielgrzyma i Mirzy są równoprawne, choć cechuje je napięcie znamionujące relację uczeń–nauczyciel. Pielgrzym przyjmuje, jak słusznie zauważył Ireneusz Opacki, optykę dziecka⁵⁰, wyrażoną przez pytajną retorykę – aż siedem z ośmiu wersów jego wypowiedzi składa się na cztery rozbudowane pytania rozstrzygnięcia⁵¹. Dziecięca optyka rezygnuje z erudycyjnego, autorytatywnego porządkowania faktów na rzecz odtwarzania aktu epistemicznego⁵², reprezentowania polisensualnych, eksplorujących granic wyrażalnego („oswojonego”) i niewyrażalnego („nieoswojonego”), doświadczeń i afektów podmiotu⁵³ oraz – jak pisał Bogusław Dopart – próby symbolicznej figuraliza-

⁴⁹ To polskie tłumaczenie francuskiego *l'énonciateur-scripteur*, zob. K. Ruta-Rutkowska, *Dramatyczne gry w podmiot*, „Teksty Drugie” 1999, nr 1–2, s. 33. O czytelnej strategii kreowania autolegandy podmiotu cyklicznego *Sonetów* jako – „wchłaniającego naturę i dominującego w świecie przedstawionym” – „politycznego wygnańca” pisał Szymanis (*op.cit.*, s. 87).

⁵⁰ I. Opacki, *Człowiek w sonetach przełomu (o sonetach Mickiewicza)* [w:] *idem*, „*W środku niebokręga*”. *Poezja romantycznych przełomów*, Katowice: Para 1995, s. 36.

⁵¹ Pytania rozstrzygnięcia składają się z partykuły pytajnej „czy” i „całego zdania oznajmującego, objętego tą partykułą”. „Wskazują wyraźnie *datum quaestionis* oraz zakres niewiadomej odpowiedzi”, K. Ajdukiewicz, *Logika pragmatyczna*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1965, s. 88.

⁵² M. Maciejewski, *Od erudycji do poznania. Z dziejów romantycznej liryki opisowej*, „*Roczniki Humanistyczne*” 1966, nr 1, s. 74–77. W czasach Mickiewicza taka rezygnacja (przez: autorefleksyjne uwypokolewanie roli struktur odczuwania podmiotu w poznaniu; dowartościowującą kategorie wzniosłości i nieskończoności artykulację problemu niepoznawalności; aprecjację strategii pisarskiego odtwarzania samego aktu epistemicznego) z erudycyjnego, „unaukowionego”, katalogującego encyklopedyzmu nie była już nowością – jej początki sięgają (jakkolwiek jeszcze wychylonego ku idylli i dydaktyzmowi) poematu *Die Alpen* Albrechta von Hallera z 1729 roku, zob. T. Holmes, *Reizende Aussichten: Aesthetic and Scientific Observation in Albrecht von Haller's „Die Alpen”*, „*MLN*” 2017, no. 3, s. 771–773.

⁵³ D. Seweryn, *Symetria i entropia. Zarys antropologii „Sonetów krymskich”* [w:] *Liryka Mickiewicza. Uczucia, świadectwa, ekspresje*, red. A. Fabianowski, E. Hoffmann-Piotrowska, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego 2018, s. 187–214. „Wstrząśnięcie

cji „ekstazy zjednoczenia jaźni-wyobraźni z Absolutem – bytową podstawą świata fenomenalnego”⁵⁴.

Tak odświeżoną perspektywę Pielgrzym utrwala językiem mitu kosmogenicznego. Mickiewicz wykorzystał *Geschichte der schönen Redekünste Persiens* Josepha Hammera-Purgstalla⁵⁵, *Bibliothèque orientale* Barthélemy’ego d’Herbelota⁵⁶ czy *Mythengeschichte der asiatischen Welt* Josepha Görresa⁵⁷, żeby dokonać syntezy orientalizmów hebrajskiego, arabskiego i perskiego w „nasyce” cudzoziemskiej mowy „wschodnimi motywami”⁵⁸. Wacław Kubacki przekonywał, że Mickiewiczowska stylizacja nie była „słownikarską

pięknem i potęgą” gór widzianych ze stóp Kozłowa stanowiło – jak dowiódł Siemion Łanda (*Z dziejów powstania „Sonetów” Adama Mickiewicza*, przeł. J. Sidorska, „Pamiętnik Literacki” 1977, nr 4, s. 276) – pierwsze wrażenie Mickiewicza w czasie krymskiej podróży, afektywnie warunkujące jej dalszy przebieg.

⁵⁴ B. Dopart, *op.cit.*, s. 136. Ze stanowiskiem badacza nie zgodził się Dariusz Seweryn (*Recenzja: Bogusław Dopart „Mickiewiczowski romantyzm przedlistopadowy”*, „Pamiętnik Literacki” 1995, nr 1, s. 199), który twierdził, że takie zjednoczenie to „obiegowa figura «metafizycznej» egzaltacji romantycznej”, a nie doświadczenie Pielgrzyma. Jednak Dopart pisał nie o przeżyciach figury autorskiej, lecz o statusie symbolu w *Sonetach krymskich*. O zależności między naturą, bytem, historią i absolutem a figuralnym językiem podmiotu cyklu, zob. A. Witkowska, *Mickiewicz. Słowo i czyn*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1986, s. 61–68. Negującego istnienie jakichkolwiek poważniejszych znaczeń filozoficznych („intelektualnych”) w *Sonetach* stanowiska Kubackiego (*op.cit.*, s. 153) nie sposób utrzymać nawet w świetle jego własnych badań (zob. np. „człowiek wobec zmiennych zjawisk życia, historii i przyrody – oto ogólny temat *Sonetów krymskich*”, *ibidem*, s. 152).

⁵⁵ J. Hammer-Purgstall, *Geschichte der schönen Redekünste Persiens, mit einer Blumenlese aus zweihundert persischen Dichtern*, Wien: Heubner und Volke 1818, s. 21.

⁵⁶ B. d’Herbelot, *Bibliothèque orientale, ou Dictionnaire universel*, Paris: Compagnie des libraires 1697, s. 230–231, 298.

⁵⁷ Na rozprawę Görresa z 1810 roku wskazywał Wacław Kubacki (*op.cit.*, s. 316). Ananiasz Zajączkowski (*Orient jako źródło inspiracji w literaturze romantycznej doby mickiewiczowskiej*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy 1955, s. 68) wymieniał jeszcze *Voyages en Perse* Jeana Chardina i *Über die Sprache und Weisheit der Indier* Friedricha Schlegla. Do lektur Mickiewicza należy dodać także *Chrestomathie arabe, ou extraits de divers écrivains arabes* i *Grammaire arabe à l’usage des élèves de l’École Spéciale des Langues Orientales Vivantes* Silvestre’a de Sacy’ego.

⁵⁸ W. Kubacki, *op.cit.*, s. 72–111. Ustalenia Kubackiego o syntezie orientalizmów zakwestionował Marian Kwaśny (*Orientalizm „Sonetów krymskich” w najnowszym ujęciu*, „Pamiętnik Literacki” 1981, nr 2, s. 341, 346), który akcentował powierzchowny, ukształtowany głównie przez tradycję staropolską, charakter wiedzy Mickiewicza o Wschodzie. Orientalista przyznał jednak, że w „niektórych sonetach elementy naturalne, potoczne, przejęte ze Wschodu” i „motywy orientalne” „nabierają waloru poetyckiego”. Krytycznie oceniali językową orientalizację *Sonetów* współcześni Mickiewiczowi krytycy: F.S. Dmochowski, *Uwagi nad „Sonetami” pana Mickiewicza* [w:] *Mickiewicz w oczach współczesnych. Dzieje recepcji na ziemiach polskich w latach 1818–1830. Antologia*, oprac. W. Billip, Wrocław: Ossolineum 1962, s. 75.

kameryzacją”, tylko „sięgała głęboko do rdzenia wiersza”⁵⁹. Heteroglozyjne, oparte na wewnętrznym dialogu z tradycją biblijną i arabską, figuralnie organizowane przez oksymoron i hiperbolę⁶⁰, obrazowanie służyło wyminięciu zwyczajnej mowy poetyckiej, aporetycznie uwikłanej w *logos* kolonialny. Nawet jeśli – jak pisał Dariusz Seweryn – była to nieakceptowalna próba naśladowania języka muzułmańskiej modlitwy przez profana, który nie traktował jej „poważnie”⁶¹. Napięcie między impetycznością mitycznego przedstawiania Czatyrdahu, ujmującego jego materialność w alegoryczną figurę, a pytajnymi antykadencjami, zawieszającymi ostateczność ostensywnych asercji wywodzi się z przyjęcia anamorfotycznej techniki⁶². Akwatyczne – mitopoetyckie – metafory Pielgrzyma „projektują formę poza nią samą”, ucieczkowo unikają zastygnięcia w jednym obrazie, ustanawiają bezustanną modalność spojrzenia metamorfozującego „płynną rzeczywistość”⁶³.

⁵⁹ W. Kubacki, *op.cit.*, s. 89. Zbigniew Bieńkowski (*Nad brulionem „Sonetów krymskich”* [w:] *idem, Poezja i niepoezja. Szkice*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy 1967, s. 277), Kubacki (*op.cit.*, s. 145–146) i Majewska (*op.cit.*, s. 131) dowodzili tej tezy na przykładzie trzeciego i czwartego wersu sonetu. Badacze pokazywali – korzystając z brulionowych wersji tekstu z *Albumu Moszyńskiego* – w jaki sposób Mickiewicz pracował nad warstwą leksykalną *Widoku gór ze stepów Kozłowa*, żeby przemieścić wizyjny obraz poetycki ze „sfery ludzkiej” w „sferę kosmogoniczną”. Wskazywali też na znaczenie „karawany” jako „konkretyzującej personifikacji” zakorzenionej w *Šāhnāme* Ferdousiego i przekształcającej – chwilowo – Czatyrdah w Demawend, szczyt pasma górskiego Elburs („miejsce odpoczynku dla Słońca, Księżyca i gwiazdozbiorów niebieskich”) oraz określenia „ćwierci ładu” jako nawiązania do podstawowego w „kosmogonii orientalnej” pojęcia *rub ‘i maskūn*.

⁶⁰ O oksymoronach w *Widoku gór ze stepów Kozłowa*: W. Kubacki, *op.cit.*, s. 29; o hiperbolach: W. Borowy, *O poezji Mickiewicza*, t. 1, Lublin: Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego 1958, s. 224; J. Kleiner, *Mickiewicz. Dzieje Gustawa*, Lublin: Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego 1948, s. 538, 544 (wartościując je negatywnie – jako „barokowe przeładowanie”); S. Makowski, *op.cit.*, s. 103.

⁶¹ D. Seweryn, *O wyobraźni lirycznej Mickiewicza*, Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Badań Literackich 1996, s. 61.

⁶² Pierwsza na technikę anamorfozy w *Widoku gór ze stepów Kozłowa* uwagę zwróciła Zuzanna Tartanus (*Perspektywa anamorficzna w „Widoku gór ze stepów Kozłowa” Adama Mickiewicza i „Ogólnikach” Cypriana Norwida*, praca licencjacka obroniona na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2020). Tomasz Jędrzejewski w recenzji pracy Tartanus zwrócił uwagę na zbieżność anamorfotycznej strategii Pielgrzyma z optyką przyjętą w balladzie Ludwiga Uhlanda *Das Schloß am Meere*.

⁶³ Por. inspirowane koncepcjami Jurgisa Baltrušaitisa ujęcie romantycznej anamorfozy (m.in. w *Marii Antoniego Malczewskiego*) jako figury labilizującej, upłynniającej rzeczywistość, „która poddana optycznym zniekształceniom, ukazuje się najczęściej w jakiejś szczególnej perspektywie, zonglującej efektami zbliżenia i oddalenia” i – „porwana w koło przeobrażeń” – „zmierza do dwoistości i wieloznaczności”: M. Bieńczyk, *Oczy Dürera. O melancholii romantycznej*, Warszawa: Sic! 2002, s. 46–47. Wizja nieustannie zmieniającej się, fermentującej, twórczej, a zarazem autodestrukcyjnej, „płynnej rzeczywistości” wywodzi się z *Naturphilosophie* Friedricha Wilhelma Schellinga, zob. R. Panasiuk, *Schelling*, Warszawa: Wiedza Powszechna 1987, s. 47–52. Johannes R. Becher (*Philosophie des Sonetts*

Mowa Pielgrzyma składa się zatem z wielu asocjacyjnych⁶⁴, równoległych i równorzędnych obrazów stylizowanych orientalnie: morza, tronu, murów, latarni. Każdy z nich: uwikłany jest w dialog z hebrajsko-arabską tradycją mityczną (zapośredniczoną tłumaczeniami Hammera-Purgstalla); reinterpretuje „akwatyczne” tematy wyobraźni Mickiewicza (przestworu, kaskady i źródła)⁶⁵; anamorfotycznie ukazuje rzeczywistość poddaną ciągłej zmianie, zdestabilizowaną⁶⁶.

Tematycznie – przy jednoczesnym syntonicznym wpasowaniu w antykadencyjną linię intonacyjną kwestii Pielgrzyma – wyróżnia się wers piąty z dwoma wykrzyknikowymi wypowiedzeniami asertorycznymi i wyolbrzymiającą wizją góry jako płonącego Konstantynopola. Wizja stanowi zarówno metaforyczne przedstawienie Czatyrdahu w słońcu, jak i kryptopolityczną aluzję do *Collectaneów* Józefa Sękowskiego⁶⁷. Orientalista – kryptonimując cytaty z trzeciego

oder *Kleine Sonettlehre* [w:] *idem, Das poetische Prinzip*, Berlin: Aufbau-Verlag 1957, s. 407) uważał, że dialektyka – rozumiana jako „zasada ruchu myśli” – organizowała treść romantycznego sonetu przez wpisane inherentnie w czternastowersowy układ podwójność spojrzenia, dwudzielną kompozycję i dwoistość perspektyw (tezy/antytezy, zestawienia wartości/obrazów kontrastowych). W *Widoku gór ze stepów Kozłowa*, podobnie jak w koncepcji Bechera, ostatni wers „syntetyzuje”, „rozwiązuje”, zamyka anamorfotyczną (dialektyczną) grę, akcentując sens polityczny (wolnościowy).

⁶⁴ Julian Przyboś (*Czytając Mickiewicza*, Warszawa: Czytelnik 1950, s. 37) pisał o „polityku widzeń, rozbijającym [...] jednolitość obrazu, ale otwierającym nowe możliwości układu, o krok, można by rzec, od poetyckiego asocjacionizmu”. Współzależność doświadczenia wzniosłości i – zapobiegającego „niebezpieczeństwu zastoju lub fiksacji” świadomości podmiotu pod jego wpływem – asocjacyjnego „rozprowadzania myśli” w porządku „metonimicznym” wykazał Thomas Weiskel (*The Romantic Sublime. Studies in the Structure and Psychology of Transcendence*, Baltimore: Johns Hopkins University Press 1976, s. 29). Według badacza retoryka wzniosłości wymuszała „elizję” źródłowego przedmiotu doświadczenia. W mowie Pielgrzyma podlega jej Czatyrdah, określany – w stylizowanej mitologicznie konwencji pytajnej – metaforycznie, metonimicznie, peryfrastycznie i alegorycznie z pominięciem nazwy własnej i realistycznej deskrypcji.

⁶⁵ Leszek Zwierzyński (*Wyobrażenia akwatyczne Mickiewicza*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 1998, s. 102–133) scharakteryzował przestwór, kaskadę i źródło jako „pra-formy” Mickiewiczowskiej wyobraźni. Bogusław Dopart (*op.cit.*, s. 123) wskazywał tu kontekst Schellingańskiej „odysei ducha” w naturze i interpretował akwatywne metafory jako obrazy „pratworzywa rzeczy istniejących, skłębionych pierwiastków i ślepych sił witalnych”.

⁶⁶ Bogusław Dopart (*op.cit.*, s. 135) pisał, że „wysoce figuralny [organizowany przez symbole i alegorie – dop. W.M.] język *Sonetów krymskich* służył wizyjnej deformacji świata przedstawionego”. Leszek Zwierzyński (*op.cit.*, s. 88–89) twierdził, że akwatywny ruch metafor „wyłamuje” Czatyrdah z „praw przemijalnego świata”. Rzecz jasna figuralizacja konkretnych elementów rzeczywistości w poezji transcedentalnej nie ma nic wspólnego z rozmyciem ich w pracy języka.

⁶⁷ J. Sękowski, *Collectanea z dziejopisów tureckich rzeczy do historii polskiej służących, z dodatkiem objaśnień potrzebnych i krytycznych uwag*, t. 1, Warszawa: Księgarnia Zawadzkiego i Węckiego 1824, s. 226.

tomu *Dziejów panowania Zygmunta III* Juliana Ursyna Niemcewicza⁶⁸ – pisał o sułtanie, który z „gniewem” obserwuje „zapalone od Kozaków pod samym Carogrodem i dymiące się włości i grody”⁶⁹. Niemcewicz obok „gniewu” umieścił też „boleść”⁷⁰. Tym samym intertekstualne nawiązanie przekształca Górę Namiot w pełnego „gniewu” obserwatora kozackiej przemocy i niesprawiedliwej krzywdy muzułmanów. To pierwsza, dotąd niezauważona, antyrosyjska aluzja polityczna w *Widoku gór ze stepów Kozłowa*. Stąd rozpowszechniony wśród badaczy pogląd⁷¹ o Czatyrdahu jako symbolu niewzruszonej, „fatalistycznej” obojętności wobec ludzkich spraw można uznać za fałszywy.

Rezultatem Mickiewiczowskiej strategii przyjętej w pierwszych dwóch czterowierszach sonetu jest – przy statyczności sytuacji komunikacyjnej (rozmowa dwóch ludzi patrzących na górę ze stepu) oraz równoprawnym statusie poznawczym rozbudowanych metafor i zmiennych perspektyw spojrzenia – figuralna, rozpędzająca się w pionie dystrybucja znaczeń⁷², która nie poddaje się dyskursywnej, imperialnej symbolizacji.

Wacław Kubacki pisał:

Dialog Pielgrzyma i Mirzy wyraża wzniosłość przeżycia w dwu formach pierwotnej twórczości: w postaci mitu i baśni. Jest to dialog czysto formalny. Właściwie bowiem są to dwa samodzielne monologi. Tak różne jak mit i baśń. Wyrażenie niezwykłości to akt jej opanowania. Pielgrzym dokonał tego przez hiperbolę

⁶⁸ J.U. Niemcewicz, *Dzieje panowania Zygmunta III*, t. 3, Warszawa: Księgarnia Zawadzkiego i Węckiego 1819, s. 209. Według Elżbiety Kiślak (*Car-trup i Król-Duch. Rosja w twórczości Słowackiego*, Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Badań Literackich 1991, s. 6) trzytomowe dzieło Niemcewicza cechowało się „autorytatywną”, „nieskrywaną” i „jawną” „rusofobią”.

⁶⁹ J. Sękowski, *op.cit.*, t. 1, s. 226. Wilhelm Bruchnalski (*op.cit.*, s. 456) przywoływał książkę Sękowskiego, ale opuścił fragment o gniewie.

⁷⁰ J.U. Niemcewicz, *op.cit.*, t. 3, s. 209.

⁷¹ J. Kleiner, *op.cit.*, s. 534; W. Kubacki, *op.cit.*, s. 89; C. Zgorzelski, *Pielgrzym „w krainie dostatków i krasy”* [w:] *idem, O sztuce poetyckiej Mickiewicza. Próby zbliżeń i uogólnień*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy 1976, s. 256. Por. ciekawe uwagi Zawadzkiej (*O „Sonetach krymskich”* [w:] *Mickiewicz. W 190-lecie urodzin*, red. H. Krukowska, Białystok: Dział Wydawnictw Filii UW 1993, s. 126–127) interpretujące Czatyrdah z *Sonetów* jako „kanał komunikacyjny między modlącymi się a Bogiem” (mimo pozorów „niewzruszoności” góry „poszczególne jej kondygnacje stają się tarasami komunikacyjnymi”).

⁷² Pion definiuję, za teoretykami alegorii, jako „organizację sensu”. Mowę Pielgrzyma rozumiem właśnie jako „układ alegoryczny”, „pionowo dystrybuujący znaczenia wobec poziomego rozwoju sytuacji lirycznej”, projektujący „efektowne zderzenia” i przyjmujący kształt – *nomen omen* – „wierzchołka góry lodowej”. Por. J. Skurtys, *I tu też jest alegoria: krytycznoliterackie zmagania z nowoczesną alegorycznością*, „Forum Poetyki” 2022, nr 28–29, s. 147.

kosmogoniczną. Mirza przez hiperbolę baśni; wejście na szczyt staje się symbolem ludzkiej dumy i wolności⁷³.

Nie sposób zgodzić się z twierdzeniem autora *Z Mickiewiczem na Krymie*, że dialog Mirzy i Pielgrzyma jest „czysto formalny”⁷⁴. Nie ma racji także Seweryn, kiedy sugeruje, że po profańskiej, nieudolnie i niepoważnie stylizowanej wypowiedzi Pielgrzyma Mirza dyscyplinuje go „innym językiem zachwyty”⁷⁵. Alfredo Poviña rozróżniał komunikacyjny cel mitu i baśni. Cel pierwszego miał być artystyczny, drugiej – dydaktyczny⁷⁶. William Bascom dodawał, że mit zagarniał sferę religijną, baśń zaś – świecką⁷⁷. Tak jest u Mickiewicza⁷⁸. Jeżeli

⁷³ W. Kubacki, *op.cit.*, s. 318.

⁷⁴ Równouprawnienie Mirzy i Pielgrzyma w krymskim cyklu akcentowali Stanisław Makowski (*op.cit.*, s. 175) i Marta Piwińska (*Wschodnie maskarady*, „Teksty” 1975, nr 3, s. 35–36). Badaczka nie miała jednak racji, gdy zaprzeczała „realnemu, przedmiotowemu i epickiemu istnieniu” Mirzy i ograniczała instancje nadawcze sonetu do „dwóch podmiotów lirycznych”. Dialog Mirzy i Pielgrzyma spełnia cechy romantycznego dialogu autentycznego („prawdziwego”, „rzeczywistego”): „dochodzi w nim do kontaktu oraz do wzajemnego odniesienia się do siebie uformowanych kulturowo społecznych stanowisk i pozycji znaczeniowych”, „konfrontacji idei i wartości”, „wzajemnej współorientacji” i „intersubiektywnego (społecznego) samourzeczywistnienia” dokonujących się w „żywiote «różnorodności» i «różnorodności»”, zob. E. Kasperski, *Dialog a nauka o literaturze*, „Przegląd Humanistyczny” 1978, nr 2, s. 3–4.

⁷⁵ D. Seweryn, *O wyobraźni lirycznej Mickiewicza*, s. 61.

⁷⁶ A. Poviña, *Teoria del folclore*, Córdoba: Editorial Assandri 1954, s. XV–XVII, cyt. za: W. Gusiew, *Estetyka folkloru*, przeł. T. Zieliński, Wrocław: Ossolineum 1974, s. 129.

⁷⁷ W. Bascom, *The Forms of Folklore: Prose Narratives*, „Journal of American Folklore” 1965, no. 307, s. 5, cyt. za: W. Gusiew, *op.cit.*, s. 149. Por. F. Leyen, *Mit i baśń*, przeł. R. Handke, „Pamiętnik Literacki” 1973, nr 1, s. 308.

⁷⁸ Bogusław Dopart (*op.cit.*, s. 120) pisał o „dwóch kulminacjach przestrzennych” Czatyrdahu. Pierwszej – właściwej spojrzeniu Pielgrzyma („bezgraniczna dal” w świetlnej łunie), drugiej – właściwej spojrzeniu Mirzy (kosmiczna „drabina” przebijająca obłoki). Cechy stylizacji baśniowej i mitycznej w m.in. XIX-wiecznej literaturze wyliczają: W. Kostecka, *Baśń jako gatunek i jako konwencja* [w:] *eadem*, *Baśń postmodernistyczna. Przeobrażenia gatunku. Intertekstualne gry z tradycją literacką*, Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich 2014, s. 116–122; M. Klik, *Mit w tekście literackim* [w:] *idem*, *Teorie mitu. Współczesne literaturoznawstwo francuskie (1969–2010)*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego 2016, s. 177–214. Poprzez przyjęcie konwencji islamskiego mitu kosmogonicznego (zapośredniczonej przez tłumaczenie Hammera-Purgstalla) i baśni z *Księgi tysiąca i jednej nocy* (zapośredniczonej przez tłumaczenia Gallanda czy Sokołowskiego) w wypowiedziach Pielgrzyma i Mirzy uobecniają się gatunkowe obrazy świata tych „prostych form” twórczości (rozważania o ich funkcjonowaniu w „romantycznym” systemie literatury, zob. A. Jolles, *Einfache Formen. Legende, Sage, Mythe, Rätsel, Spruch, Kasus, Memorabile, Märchen, Witz*, Tübingen: Max Niemeyer Verlag 1968, s. 91–125, 218–246). Mit i baśń stały się przedmiotem teoretycznego namysłu autora *Sonetów* dopiero w latach 40. XIX wieku (*Cours de littérature slave*). Co ciekawe: Mickiewicz w Collège de France akcentował podobne funkcje mitu i baśni, co wskazani przeze mnie współcześni badacze zagadnienia, zob.

mityczne przekształcenie Czatyrdału w górę Kaf, przydanie sprawczości Diwom oraz zachwyt nad potęgą Allaha⁷⁹ wywołują się z *logosu* władzy przez przyjęcie silnej, „pierwotnej”, poetyckiej tradycji muzułmańskiej, to baśniowa mowa Mirzy bezpośrednio się z nim konfrontuje. Zresztą zgodnie z baśniową konwencją *Księgi tysiąca i jednej nocy*, znanej Mickiewiczowi ze słynnego przekładu Antoine’a Gallanda⁸⁰. Friedrich von der Leyen pisał, że arabskie baśnie opowiadano jako „upomnienia i ostrzeżenia” dla panujących i poddanych, które „trzeba sobie na zawsze zapamiętać”⁸¹.

Pytajne antykadencje, domagające się – według koncepcji Kazimierza Ajdukiewicza – „rozstrzygnięć”⁸², otwierają miejsce na autonomiczną mowę Mirzy. Tatarski „mistrz”⁸³ Pielgrzyma organizuje swoją wypowiedź jako baśniowy zapis doświadczenia osiągnięcia szczytu Czatyrdału. Opis zdobycia Góry Namiotu wymaga, żeby Mirza przyjął estetykę wzniosłości. Nie wyraża się ona jednak – jak w sonecie XIII – w retoryce paradoksu, „fugi zachwytu i lęku”⁸⁴, lecz w hiperbolizującej metaforze prapoczątku (źródło potoków i rzek, kolebka obłoków i grzmotów, miejsce pobytu zimy). Przeżycie Czatyrdału jako „wzniesłego symbolu Opatrzności w duchu islamu”⁸⁵ przygotowało ziemską, polityczną lekcję dla Pielgrzyma. Lekcję wolności: „Aż tam, gdzie nad mój turban była tylko gwiazda” (w. 14). Ten wers Mickiewicz zapożyczył

M. Piwińska, *Dzieje kultury polskiej w prelekcjach paryskich* [w:] A. Mickiewicz, *Prelekcje paryskie. Wybór*, t. 1, przeł. L. Płoszewski, oprac. M. Piwińska, Kraków: Universitas 1997, s. 11–12, 39–40. Precyzyjnej rekonstrukcji zakresów semantycznych pojęć mitu i baśni w twórczości autora *Ballad i romansów* dokonał Jarosław Ławski (*Rozumienie mitu/mitologii w pismach Mickiewicza. Tezy i rozpoznania* [w:] *idem, Mickiewicz – mit – historia. Studia*, Białystok: Trans Humana 2010, s. 96–98), uwydatniając ich cechy wspólne – fikcjonalność, narracyjność, oralność, pierwotność i kolektywność.

⁷⁹ O motywach „kosmografii ludów muzułmańskich” w wypowiedzi Pielgrzyma, zob. W. Kubacki, *op.cit.*, s. 315–317.

⁸⁰ Mickiewicz mógł znać też polskie tłumaczenie wersji Gallanda autorstwa Łukasza Sokołowskiego z wileńskiego wydania Józefa Zawadzkiego z 1819 roku, zob. J. Rudnicka, *Recepcja opowieści z cyklu „Tysiąc nocy i jedna” w piśmiennictwie polskim*, „Pamiętnik Literacki” 1998, nr 4, s. 167–168.

⁸¹ F. Leyen, *op.cit.*, s. 295. Marina Warner (*Stranger Magic. Charmed States and the „Arabian Nights”*, Cambridge, MA: Belknap Press of Harvard University Press 2012, s. 362–363) jako „obsesyjne tematy” *Księgi tysiąca i jednej nocy* wymieniła: obywatelską i osobistą wolność; legitymizację i odpowiedzialność władzy; rozważania nad naturą tyranii.

⁸² K. Ajdukiewicz, *op.cit.*, s. 88.

⁸³ Warto podkreślać tę pozycję Mirzy w Mickiewiczowskim cyklu, ponieważ w fundamentalnym dla rosyjskiego kolonializmu poemacie Siemiona Bobrowa *Tawrida, ili Moj letnij dien’ w Tawriczeskom Chiersoniesie* (1798) „tubylec Murza nie uczy, lecz jest uczniem rozsądniejszego pielgrzyma”, A. Lusy, *Puszkina. Tawrida. Kimmierija*, Moskwa: Jazyki Russkoj Kultury 2000, s. 86.

⁸⁴ W. Kubacki, *op.cit.*, s. 320.

⁸⁵ *Ibidem*, s. 319.

z ośmiowiersza *Freisinn*, trzeciego w kolejności utworu w *Moganni Nameh: Buch des Sängers*, inicjalnej części *West-östlicher Divan* Johanna Wolfganga Goethego⁸⁶. Oprócz tego, że stanowi rdzeń „swobodnej myśli”, „wolnego ducha”⁸⁷ i wyraża ekstatyczną, żywiołową radość wolności⁸⁸, zdanie to ma niezatarty wymiar polityczny. Moritz Engelhardt – w jego relacji Goethe znalazł tę frazę⁸⁹ – zanotował sposób, w który książę z plemienia Inguszów odmówił poddania się obcej, rosyjskiej władzy: „über seiner Mütze sehe er nur den Himmel”⁹⁰. Nie bez znaczenia jest to, że relacja niemieckiego podróżnika była fragmentem

⁸⁶ J.W. Goethe, *West-östlicher Divan* [w:] *idem, Gedichte und Epen*, Bd. 2, Hg. E. Trunz, München: Verlag C.H. Beck 1982, s. 9. Pierwszy na tę filiację – za Stanisławem Windakiewiczem – zwrócił uwagę Bruchnalski (*op.cit.*, s. 457). W innym niż przedstawiony w moim artykule kontekście Goetheańska „inspirację” *Sonetów krymskich* omawiali Natalia Charysz (*Orientalizm „Sonetów krymskich” Adama Mickiewicza wobec inspiracji Johanna Wolfganga Goethego*, „Konteksty Kultury” 2013, nr 3, s. 272–287) i Rolf Fieguth (*Echa Goethego w „Naśladowaniach Koranu” A.S. Puszkina i w „Sonetach” Mickiewicza* [w:] *idem, Gombrowicz z niemiecką głębią i inne studia komparatystyczne*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM 2011, s. 227–240).

⁸⁷ W języku polskim funkcjonują cztery tłumaczenia: Jana Sztaudyngera (*Swobodna myśl*), Andrzeja Wirtha (*Wolny duch*), Andrzeja Lama (*Wolna myśl*), Wojciecha Kunickiego i Julianny Redlich (*Wolność we mnie*), zob. J.W. Goethe, *Wybór poezji*, oprac. Z. Ciechanowska, Wrocław: Ossolineum 1968, s. 374–375; *idem, Poezje*, przeł. A. Lam, Warszawa: Aspra-JR 2023, s. 172; *idem, Dywan Zachodu i Wschodu*, przeł. W. Kunicki, J. Redlich, Warszawa: Fundacja Evviva L’arte 2023, s. 16.

⁸⁸ G.F. Peters, *Air and Spirit in Goethe’s „West-östlicher Divan”*, „Rocky Mountain Review of Language and Literature” 1976, no. 4, s. 220. Ursula Wertheim (*Von Tasso zu Hafis. Probleme von Lyrik und Prosa des „West-östlichen Divans”*, Berlin–Weimar: Aufbau-Verlag 1983, s. 93–95, 112–113) twierdziła, że Hafizowską „zmysłowość” z cyklu Goethego sprowadzano do epikurejskiego żywiołu bakchicznie-erotycznego (zespólnego z domniemanym panteizmem), co służyło redukcji wielowymiarowych, także politycznych znaczeń (związanej z figurą Napoleona-Timura wizji okrucieństwa historii przeciwstawionej ekstatycznemu impulsowi jednostkowej wolności czy estetycznej utopii „żaru i ognia” miłości; pamięci o „małych ludach” podeptanych w trakcie imperialnych podbojów Aleksandra Wielkiego czy Timura). Ich zestawienia dokonała Majewska (*op.cit.*, s. 123–124): „barwne tło obyczajowe, sprawiające, iż konwencjonalne motywy” zyskiwały „niezniszczalną świeżość”, „intelektualizm”, „aforystycznej refleksyjności, zawierającej w sobie buntowniczy humanizm i filozofujący optymizm”, spłot „ekstazy i marazmu”, „heroicznej wzniosłości” „buntu i rezygnacji”, brak „wewnętrznego rozdarcia między dynamizmem i monumentalną statycznością”. Według badaczki ta treść Hafizowskich gazeli była „odczytywalna” dla romantyków. O „politycznych grach” w *West-östlicher Divan*, zob. W. Kunicki, „Dywan”. *Po-słowie* [w:] J.W. Goethe, *Dywan Zachodu i Wschodu*, s. 548–557.

⁸⁹ E. Trunz, *Anmerkungen* [w:] J.W. Goethe, *West-östlicher Divan* [w:] *idem, Gedichte und Epen*, s. 575.

⁹⁰ M. Engelhardt, *Besuch bei den Galga-Inguschen*, „Fundgruben des Orients” 1814, Bd. 4, s. 36.

książki zawierającej zapis podróży nie tylko na Kaukaz, ale i na – Krym⁹¹. Engelhardt przypisywał inguskim plemionom – nieobecną w żadnym innym miejscu na kontynencie – „całkowitą wolność”, opartą na „dobrze wyćwiczonej sile ramion”, która przydawała im „uroku niezwykłości”, a w mieszkańcu Europy Zachodniej „budziła” pełen podziwu „poklask”⁹². Mirza uczy Pielgrzyma konieczności „samodzielnego zdobywania” („selbst erworben”) i „samodzielnego podtrzymywania” („selbst erhaltene”)⁹³ prawa do buntu. Kryptocytat działa tu więc jako demonstracja polityczna. Tym bardziej znacząca, że wers poprzedzający zasadniczą lekcję Mirzy ujmuje przestrzeń Czatyrdału – przez nawiązanie do *Psalmu 81* – jako Synaj⁹⁴, miejsce starotestamentowej teofanii i ustanowienia prawa w *Księdze Wyjścia*.

Baśń Mirzy nie jest – jak chciał Kubacki – monologiem. Dydaktycznie nakierowuje Pielgrzyma, rozstrzyga jego pytania o wygląd Czatyrdału, a przede wszystkim – bezpośrednio konfrontuje się z rosyjskim *logosem* imperialnym. W rezultacie: neutralizująca iteracja krymskiej wędrówki Pielgrzyma, Mickiewiczowskiej figury autorskiej, przekształca się w wyjątkowe, dialogiczne zdalenie polityczne, ale i podmiotowe, będące detonatorem rozsadzającym podstawy dyskursu władzy.

⁹¹ Idem, *Reise in die Krim und den Kaukasus, mit Kupfern und Karten*, Bd. 1, Berlin: Realschulbuchhandlung 1815, s. 225–246.

⁹² Idem, *Besuch bei den Galga-Inguschen*, s. 36.

⁹³ Ibidem.

⁹⁴ Zob. przekład *Psalmu 80 (81)* Jakuba Wujka (*Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, przeł. J. Wujek, Kraków: Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy 1962, s. 635, w. 8). Por. W. Kubacki, *op.cit.*, s. 318. Co ciekawe, Hammer-Purgstall (*Über die Sternbilder der Araber und ihre eigenen Namen für einzelne Sterne*, „Fundgruben des Orients” 1809, Bd. 1, s. 1) cytował w inicjalnym motcie rozprawy o astronomii arabskiej werset 97 sury 6 *Koranu* (podając przy tym błędny adres bibliograficzny: „*Koran*, Sura 98, Vers 21”), przedstawiający gwiazdy jako „ustanowione” („ustawione”, „umieszczone” na niebie) przez Allaha „przewodniczkę” (*Leiter*) ludzi „w ciemnościach na ziemi i morzu”. W tym kontekście gwiazdę z wypowiedzi Mirzy można interpretować jako boską sankcję jednostkowej wolności i sprzeciwu wobec ziemskiej władzy, a także instrument transcendentnej siły „prowadzący” człowieka „w ciemnościach na lądzie i morzu”, wskazujący mu drogę i system wartości, „kierujący” jego życiem. O znaczeniu tego wersetu (i jego translatorskiego, Hammerowskiego przetworzenia) w konstrukcji drugiej kwartyny *Freisinn*, zob. Z. Elmarsafy, *The Enlightenment „Qur’an”. The Politics of Translation and the Construction of Islam*, Oxford: Oneworld Publications 2009, s. 170–172; A. Denffer, *Der Islam und Goethe. Auf der Suche nach islamischen Spurenelementen in Goethes Werk und Leben*, Norderstedt: BoD 2020, s. 67–69. Na marginesie: Kunicki i Redlich (J.W. Goethe, *Dywan Zachodu i Wschodu*, s. 15, 540) tłumaczą rzeczownik *Leiter* jako „drabinę”, co jednak nie ma uzasadnienia ani w semantyce koranicznego ajatu, ani w uzusie epoki, zob. hasło *Leiter* w *Deutsches Wörterbuch* (<https://woerterbuchnetz.de/?sigle=DWB&lemid=L04621> [dostęp: 23.04.2024]), ilustrowane zresztą odnośnym cytatem z *Freisinn*; *Koran*, przeł. i oprac. J. Bielawski, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy 1986, s. 166.

Michał Kuźniak pisał o zawartym w *Sonetach krymskich* pragnieniu mówienia „wielością języków o człowieku i świecie, docierania do prawdy o nich”⁹⁵. Na – ostro przeciwstawiony klasycystycznej monokulturowości – wielokulturowy projekt krymskiego cyklu wskazywał Andrzej Fabianowski. Jego osią były: likwidacja każdego centrum (charakterystyczna dla anamorfozy), brak jednej kultury dominującej, zamazanie hierarchii kultur „lepszey” i „gorszej”, „synteza kultur, dokonana przy poszanowaniu ich odrębności i autonomiczności”, „otwartość wędrowca”⁹⁶. Mickiewicz ukrył w mowie Mirzy Goetheańską „swobodną myśl” (*Freisinn*), a jemu samemu nadał cechy „wolnego ducha” z *West-östlicher Divan*. Rüdiger Safranski zrekonstruował zakres pojęciowy leksemu „duch” („Geist”) w późnej twórczości Goethego. „Duch” oznaczał „nie rygor moralny”, a wieloperspektywiczny ogląd świata i – niczym nieograniczony – radosny przegląd znajdującej się w bezustannym ruchu rzeczywistości⁹⁷. Michał Paweł Markowski definiował romantyczny *Sinn* („zmysł”, „sens”) właśnie jako „nastrajanie się na wiele różnych sposobów” potencjalizowania życia, nastawienie na „nieskończoność refleksji” i „wprowadzenie w obręb siebie jak największej liczby postaci”⁹⁸. W Mickiewiczowskiej poezji

⁹⁵ M. Kuźniak, *Wielka całość. Dyskursy kulturowe Mickiewicza*, Słupsk: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pomorskiej 2006, s. 32. Shafiq Shamel (*Goethe and Hafiz. Poetry and History in the „West-östlicher Divan”*, Oxford: Peter Lang 2013, s. 6) twierdził, że *West-östlicher Divan* projektował „relacyjny” model (zakodowany już w przymiotnikowej części tytułu) koegzystencji tradycji Wschodu i Zachodu, który miał zastąpić dotychczasowy – „dychotomiczny”. Tekstowym wykładnikiem tego nowego typu współlistnienia była właśnie „wielogłosowość (*plurality of voice*)” stanowiąca „centralny, konstytutywny element poetyki” dzieła. To kolejne podobieństwo cyklów Goethego i Mickiewicza. Z tą różnicą, że Goethe – a to z „mistycznym” namaszczeniem, a to z „persyflażowym błazeństwem” – „wcielał się” w wiele podmiotów (Hafiza, Hatema, Ferdousiego, Rumiego, Mirzę, kupca, podróżnego, poetę, sakięgo, Chosrowa II, Beduina, starego parsę, Mahometę, Zulejkę, Hurysę, Timura, Aleksandra czy Napoleona), tym samym przyjmując (poprzez *Anverwandlung*) właściwe im konwencje wypowiedzi i wchodząc w dialog z (zapośredniczonymi tłumaczeniami Hammera-Purgstalla i kręgu „Fundgruben des Orients”) tradycjami arabską, perską i turecką; a Mickiewicz ograniczył się do – traktowanych poważnie – dwóch figur (Pielgrzyma i Mirzy) i dwóch konwencji (mitu i baśni). Wszystkie te wcielenia – zarówno w *Dywanie*, jak i w *Sonetach* – składają się na wewnętrznie zdialogizowaną „kolektywną liczbę pojedynczą”, wielogłosowego „skryptora”, dystrybuującą sensy, nadrzędną instancję nadawczą: *l’énonciateur-scripteur* cyklu, zob. W. Kunicki, *op.cit.*, s. 515–516, 569–572.

⁹⁶ A. Fabianowski, *Wielokulturowość „Sonetów krymskich”* [w:] *Dni Adama Mickeviča v Krimu. Dni Adama Mickiewicza na Krymie. Dni Adama Mickeviča u Krimu*, red. A.K. Gadomskij, Simferopol: Universum 2004, s. 18–25. Dziękuję Andrzejowi Fabianowskiemu za udostępnienie mi tego tekstu.

⁹⁷ R. Safranski, *Goethe. Kunstwerk des Lebens. Biographie*, Frankfurt am Main: Fischer Taschenbuch 2015, s. 566. O Hafizowskim źródle Goetheańskiej kreacji „wolnego ducha”, zob. U. Wertheim, *op.cit.*, s. 79–81.

⁹⁸ M.P. Markowski, *Polityka wrażliwości. Wprowadzenie do humanistyki*, Kraków: Universitas 2013, s. 351. Zagadnienie „eines Sinnes” rozważał Friedrich Schlegel we

transcendentalnej, dystrybuującej znaczenia w symbolicznym porządku estetyki wzniosłości, „swobodna myśl” „wolnego ducha”⁹⁹ – jako bezpośrednia artykulacja antyrosyjskiego sprzeciwu stanowiąca sensotwórczy ośrodek sonetu – odgrywała rolę oczyszczającą z kolonialnego, dwuznacznego uwikłania.

L'énonciateur-scripteur Sonetów wykracza nie tylko poza porządkujący, autorytatywny, „oświeceniowy” encyklopedyzm, ale także poza – rozpoznawaną przez Maciejewskiego i Opackiego jako „romantyczna” – optykę dziecka poznającego świat. *A fortiori*: wobec arabsko-hebrajsko-perskich mitycznych i baśniowych tradycji ustawia się w pozycji rozumiejącej¹⁰⁰. Według Marcii Schuback – w sugestywnym streszczeniu jej poglądów przez Markowskiego – rozumienie:

Nie prowadzi do zlikwidowania nieznanego w poznawanym, lecz zaczyna się w momencie, w którym to, co nieznanne, wkracza – jako takie – w przestrzeń znanego. W tym sensie rozumienie polega nie tylko na rozumieniu niemożliwości zrozumienia, ale także na zarażeniu rozumienia nie-rozumieniem [wyróżnienie w tekście – dop. W.M.]. Dzieje się tak dlatego, że podmiot rozumiejący w przeciwieństwie do podmiotu poznającego czy wiedzącego [...] przyswaja sobie nie tyle przedmiot, lecz jego obcość i przez to wyobcowuje się sam z samego siebie¹⁰¹.

fragmentach 79. i 80. istotnych dla kręgu romantyków jenajskich *Ideen* z 1800 roku. Johann Gottlieb Fichte określił istotę „logiki transcendentalnej” jako „Sinn für den Sinn” („zmysł dla sensu”, „wyczucie sensu”, „zmysł dla zmysłu”, „sens dla sensu”). Przy tym *Sonetów krymskich* nie sposób – pamiętając o Goetheańskiej „wolnościowej” amplifikacji pojęcia *Sinn* – rozpatrywać tylko w kręgu niemieckich koncepcji filozofii transcendentalnej, w obrębie których „myślenie [...] byłoby tylko wiernym i pełnym opisem siebie samego”. W krymski cykl Mickiewicz wpisał określone sensory etyczne, polityczne, estetyczne czy poznawcze, a nie projekt samowystarczalnej, samowiednej filozofii, „system filozofii samej” czy „uniwersalną, opisową epistemologię sensu”, zob. M.J. Siemek, *Idea transcendentalizmu u Fichtego i Kanta. Studium z dziejów filozoficznej problematyki wiedzy*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1977, s. 302–303.

⁹⁹ Wojciech Kunicki (*op.cit.*, s. 515) pisał, że *West-östlicher Divan* to „liryka roli z wymykającymi się znaczeniami, niepozwalająca na jakiegokolwiek utrwalania sensów, poza jednym: słownego wyrazu wolności we mnie (*Freisinn*), bez jakichkolwiek pretensji do zaanektowania czy ograniczania tej wolności przez narzucane sensory”.

¹⁰⁰ Maria Makaruk zwróciła mi uwagę, że różnica między ustawieniem się w pozycji dziecka (koncepcja Opackiego) a przyjęciem postawy rozumiejącej (koncepcja Schuback) jest wyłącznie terminologiczna. Zarówno pierwsze, jak i drugie uwydatnia pragnienie Pielgrzyma, żeby zobaczyć i opowiedzieć świat na nowo.

¹⁰¹ M.P. Markowski, *op.cit.*, s. 233. Por. M.S. Cavalcante Schuback, *Pochwała nicości. Eseje z hermeneutyki filozoficznej*, przeł. L. Neuger, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2008. Brazylijska hermeneutka wywodziła swoje koncepcje z niemieckiej *Frühromantik* (m.in. notatek Novalisa z *Das Allgemeine Brouillon*, uwag Friedricha Schleiermachera z *Über die verschiedenen Methoden des Übersetzens* czy wiersz Friedricha Hölderlina). Podobnie sens „romantycznej podróży na wschód” rekonstruowały

Wszystkie strategie przekraczania imperialnego *logosu* sprowadzają się do decyzji Mickiewicza o „re-inskrypcji” orientalizmu. Orientalizm sonetu V to nie – jak chciał Koropecy – zespół, uporządkowanych przez władzę, faktów o Krymie, ale – sposób wyobcowania się z samego siebie. Siebie – brzucho-mówcy dyskursów władzy. Podmiot cykliczny „zaraża się” od Mirzy strategiami oporu i nieznanymi sobie wcześniej metodami artykulacji jednostkowej i wspólnotowej autonomiczności.

Na kryptopolitycznym, konfrontacyjnym zdaniu Mirzy kończy się „kanonizowany układ stroficzny wypowiedzi poetyckiej”¹⁰², zamknięty w „sztywnych ramach” czternastu wersów. Ale nie wiersz Mickiewicza. *Widok gór ze stepów Kozłowa* ma szesnaście wersów. Z perspektywy wzorca genologicznego – o dwa za dużo¹⁰³. W *Sonetach krymskich* tytułowy gatunek ulega jednak przemodelowaniu w imię polikulturowej syntezy, rozbijającej jednolitą, zachodnioeuropejską tożsamość. Skrzyżowanie sonetu z poezją opisową w całym cyklu¹⁰⁴, a także

Piwińska (*Wschodnie maskarady*, s. 52–53) i – w kontekście Goetheańskiego *Erlebnisses des Ostens* – Warner (*op.cit.*, s. 26, 309–324).

¹⁰² J. Sławiński, *Sonet* [w:] *Słownik terminów literackich*, red. *idem*, Warszawa: Ossolineum 1988, s. 475.

¹⁰³ Argumenty za wpisaniem takich „wariacji” czy „deformacji” w linię rozwojową sonetu przedstawił Michael R.G. Spiller (*The Development of the Sonnet. An Introduction*, London–New York: Routledge 1992, s. 3).

¹⁰⁴ Halina Krukowska (*Cykliczność „Sonetów krymskich” Adama Mickiewicza w świetle Gastona Bachelarda koncepcji czasu poetyckiego*, „Bibliotekarz Podlaski” 2013, nr 2, s. 120–121) z trafnej obserwacji o „zerwaniu ciągłości” między „płaskim linearyzmem” „przedmiotowego przedstawienia” czy „lirycznego opisywania” a „doświadczeniem egzystencjalnym” podmiotu w *Sonetach krymskich* wyprowadziła fałszywy wniosek o nieobecności poezji opisowej w cyklu. Pogląd badaczki wynikał z mylącego utożsamienia terminu genologicznego (poematu opisowego) z poetologicznym (poezją opisową). Poezję opisową stanowi – według formuły Anny Nasiłowskiej (*Poezja opisowa Stanisława Trembeckiego*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1990, s. 8–9) – każde (zarówno mimetyczne, jak i kreacjonistyczne w stosunku do „rzeczywistości zewnętrznej”) przedstawienie środkami poetyckimi określonego miejsca, przedmiotu, zjawiska natury, zwierzęcia czy ludzkich czynności. Opisowość *Widoku gór ze stepów Kozłowa* należy odczytywać jako formę – według instruktywnych rozpoznań Danuty Ulickiej (*Między światami. Rzeczywistość w literaturze – literatura w rzeczywistości – rzeczywistość literatury* [w:] *Wiek teorii. Sto lat nowoczesnego literaturoznawstwa polskiego*, red. *eadem*, Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Badań Literackich 2020, s. 551–554) – „polityki referencji homologicznej odkształconej”. W jej obrębie „udziwnienia” i „deformacje” norm gramatycznych i konwencji kompozycyjnych nie tylko oddawały rzeczywistość jako „zdrzutę”, ale także – poprzez „zatrzymanie uwagi odbiorcy” na refrakcyjnej poetyce opisu „odraczającej przejście do rzeczywistości traktowanej jako realna” – „wyzwały krytyczną refleksję o świecie”. Jednym słowem: w sonecie V „moc dezautomatyzacji percepcji estetycznej” miała „automatycznie powodować przemianę w sferze pozaestetycznej”. Dokonanej przez Krukowską ekstypacji poezji opisowej z *Sonetów* nie sposób pogodzić z przedstawioną przeze mnie interpretacją znaczenia strategii deskryptywnych Pielgrzyma i Mirzy.

uniezwykające, dezautomatyzujące przekroczenie granicy czternastu wersów¹⁰⁵ w sonecie V aktywizowały – świetnie nakreślony przez Witolda Sadowskiego – gatunkowy obraz świata: „wieczernika literatury bez granic”, funkcjonującego „w duchu kosmopolityzmu”, w którym wydarza się – obustronnie wzbogacającą – spotkanie z innokulturowym podmiotem¹⁰⁶.

Wykrzyknikowe zakończenie kwestii Mirzy („To Czatyrdah!”) wyznacza moment porzucenia baśniowej, kryptopolitycznej konwencji reprezentacji doświadczenia na rzecz – finalizującej anamorfotyczną grę – deiktycznej, referencyjnej asercji materialnej, pozatekstowej obecności Czatyrdahu w rzeczywistości

¹⁰⁵ Dialogowy, dramatyczny układ *Widoku gór ze stepów Kozłowa* (a także *Drogi nad przepaścią w Czufut-Kale*) nie był autorską innowacją Mickiewicza w gatunkowej tradycji. Pierwszy – choć już *Rerum vulgarium fragmenta* Petrarki zawierały rozmowy zakochanego z Amorem – wprowadził go do cyklu „szaradowych” sonetów Zacharias Werner. Cykl Wernera zainspirował Johanna Wolfganga Goethego (*Mädchen; Die Zweifelnden*) czy Ludwiga Tiecka (*Palestrina. Marcellus. Pergolesi; Der Garten*; sonety z *Prolog zur Magelone*), por. H. Welti, *Geschichte des Sonettes in der deutschen Dichtung. Mit einer Einleitung über Heimat, Entstehung und Wesen der Sonettform*, Leipzig: Verlag von Veit und Company 1884, s. 178–179, 195; W. Bruchnalski, *op.cit.*, s. 456; M. Lee, *Studies in Goethe's Lyric Cycles*, Chapel Hill: University of North Carolina Press 1978, s. 66. Przekroczenie „linii czternastego wersu” także nie stanowiło Mickiewiczowskiej rewolucji w poetyce sonetu. I w tym wypadku istniały antecedencje: szesnaście wersów miały niektóre sonety Montandrei, Guittonego d'Arezzo i Dantego Alighieri; siedemnaście – hiszpańskie *sonetos con estrambote* (m.in. Miguela de Cervantesa), dziewiętnaście – prozopopeiczny *Die Sonne* z *Prolog zur Magelone* Tiecka; dwadzieścia jeden – przeplatany jednosłownymi wersami układ sonetowy wspomnianego Guittonego, por. T. Borgstedt, *Topik des Sonetts. Gattungstheorie und Gattungsgeschichte*, Tübingen: Niemeyer 2009, s. 451; H. Caine, *Metrical Forms in Early Italian Poets* [w:] *idem, Sonnets of Three Centuries*, London: Eliott Stock 1882, s. 330; A.L. Martin, *Cervantes and the Burlesque Sonnet*, Berkeley: University of California Press 1991, s. 51–55; M.R.G. Spiller, *op.cit.*, s. 3. Mimo to Marianne van Remoortel (*Lives of the Sonnets, 1787–1895. Genre, Gender and Criticism*, Farnham–Burlington: Ashgate 2011, s. 114–140) datowała powstanie *stretched (16-line) sonnet* na rok 1862. Badaczka wskazała George'a Meredith'a (cykl *Modern Love*) jako prekursora tej formy gatunkowej. Uważam jednak – mając świadomość ryzykowności takiego twierdzenia – że pierwszeństwo wśród XIX-wiecznych „rozszerzających deformacji” gatunku należy się autorowi *Sonetów krymskich*.

¹⁰⁶ W. Sadowski, *Gatunkowe obrazy świata: sielanka, litania, sonet*, „Pamiętnik Literacki” 2021, nr 2, s. 191–192. Badacz przywoływał koncepcje François Josta (*Le Sonnet de Pétrarque à Baudelaire. Modes et modulations*, Berne: Peter Lang 1989, s. 13) i Michaela Spillera (*op.cit.*, s. 35). Caroline Levine (*Forms. Whole, Rhythm, Hierarchy, Network*, Princeton: Princeton University Press 2015, s. 6) pisała o gatunkowych „możliwościach użycia i działania”. Sonet, formalnie „związły i skondensowany”, „najlepiej dostarczał pojedynczą ideę”. W „wieczniku literatury bez granic” sonetowa idea sprzeciwu została „dostarczona” w stylu „upomnienia i ostrzeżenia” z *Księgi tysiąca i jednej nocy*. Stanisław (Romantyczne sonety o wolności artystycznej, „Tematy i Konteksty” 2023, nr 13, s. 245) stwierdził, że właśnie sonetowa forma poetycka „okazała się atrakcyjnym medium poetyckim, służącym do objawienia marzeń o wolności nie tylko artystycznej, ale także – indywidualnej, zbiorowej i narodowej”.

naturalizowanej. Zwracałem już uwagę na imperialny dyskurs („krymski tekst”) przenikający sferę tekstową, warunkujący miejsce wypowiedzania ograniczonej do pisemnego zapisu mowy. *Widok gór ze stepów Kozłowa* wywilkłuje się z niego nie tylko za sprawą figuralnej organizacji języka poetyckiego, nadrzędnych semantycznie heterogenicznych retoryk, zamaskowanych intertekstów, genologicznych przemodelowań, ale i – somatycznych poruszeń. Czesław Zgorzelski zauważył, że cały wiersz ucieka poza szczelne ramy tekstowości¹⁰⁷. Obie dialogowe kwestie, Mirzy i Pielgrzyma, otwierają zaimki deiktyczne¹⁰⁸, wymuszające cielesne gesty, kierujące ruchy rąk i spojrzenia w tę samą stronę. Kataforyczne „Tam?” Pielgrzyma łączy się z końcową asercją Mirzy, która rozstrzygająco konkretyzuje *pronomen* jako *nomen proprium* w wykrzyknikowym zachwycie, a anaforyczne „Tam?” Mirzy przejmującą pytającą, antykadencyjną intonację Pielgrzyma, żeby przekształcić ją w kadencyjny rytm baśniowej lekcji wolności.

Graficznie wyróżniony wers szesnasty stanowi ekspresyw¹⁰⁹ „Aa!!”. Mickiewicz tłumaczył jego znaczenie w liście do Antoniego Edwarda Odyńca tak: „Ów wykrzyknik: «Aa!!» wyraża tylko zadziwienie Pielgrzyma nad śmiałością Murzy i dziwami, które on oglądał na górze. Orientalnie trzeba by powiedzieć, że Pielgrzym na te słowa włożył w usta palec zadziwienia”¹¹⁰. Magdalena Bąk stwierdziła, że to wykrzyknienie oddaje „zachwyt i przebłysk zrozumienia sięgającego daleko poza możliwości polskiej składni”, a zarazem kończy komunikację pozajęzykowym gestem „mieszaniny zdumienia i podziwu”¹¹¹.

¹⁰⁷ C. Zgorzelski, *op.cit.*, s. 255.

¹⁰⁸ Nie ma tu miejsca na szczegółową analizę funkcji zaimków pytających („Tam?”) w *Widoku gór ze stepów Kozłowa*. Trzeba jednak zwrócić uwagę, że oba zaimki łączą w sobie wszystkie trzy – wyróżnione przez Karla Bühlera – „rodzaje wskazywania językowego”: naoczny (*demonstratio ad oculos*), wyobrażeniowy (*demonstratio ad phantasma*) i wewnątrztekstowy (anaforyczny lub kataforyczny). Tym samym jednocześnie stanowią: referencyjne odnośniki; poetyckie figury przedstawienia obrazu artystycznego (stylizowanego na mit czy baśń; pamięciowego); wykładniki związków składniowych. Por. H. Fontański, *Anaforyczne przymiotniki wskazujące w języku polskim i rosyjskim. Problem użycia*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 1986, s. 15–32.

¹⁰⁹ Dotychczas badacze i badaczki nie zaproponowali lepszego określenia niż – adaptowany przez Kleinera (*op.cit.*, s. 539) z prac Karla Schultze-Jahdego – „ekspresyw”. Synonimicznie mogłaby występować „interiekcja” („ekspresywna, prymarna, właściwa”) jako kategoria gramatyczna obecna już w *Słowniku dokładnym języka polskiego i niemieckiego* Jerzego Samuela Bandtkiego, *Bogactwie mowy polskiej* Alojzego Osińskiego i *Słowniku języka polskiego* Samuela Bogumiła Lindego, które zawierają bogaty katalog wykrzyknieniowego słownictwa z epoki, zob. M. Kaszewski, *Opisy interiekcji w wybranych XIX-wiecznych słownikach języka polskiego*, „LingVaria” 2021, nr 1 (31), s. 11–22.

¹¹⁰ A. Mickiewicz, *Listy. Część I, 1815–1829*, oprac. M. Dernałowicz, E. Jaworska, M. Zielińska, Warszawa: Czytelnik 1998, s. 405–406.

¹¹¹ M. Bąk, *Mickiewicz jako erudyta (w okresie wileńsko-kowieńskim i rosyjskim)*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 2004, s. 163–164, przyp. 51. Odczytanie „Aa!!” jako „sygnału niewyraźności” (P. Pochel, *O niewyraźności w „Sonetach krymskich”*

August Wilhelm Schlegel w *Betrachtungen über Metrik* podobne interiekcje określił jako nierejestrowane w gramatyce „krzyki namiętności w naturze” złożone w całości z samogłosek, które – w odróżnieniu od spółgłosek – „wytwarzają to, co wyrażające (*Ausdrückende*)” w „towarzyszących wyobrażeniom uczuciach”¹¹². Informację o orientalnym wkładaniu palca w usta jako oznace zdziwienia Mickiewicz znalazł w drugim tomie *Collectaneów* Józefa Sękowskiego¹¹³. To kolejny zapis – tym istotniejszy, że stanowiący codę sonetu – somatycznego ruchu, działania ciała poza tekstem.

Ale w kulturze zachodnioeuropejskiej – w zaborze rosyjskim taki pogląd pojawił się już w *O fizycznym wychowaniu dzieci* Jędrzeja Śniadeckiego z 1805 roku¹¹⁴, pierwszym nowoczesnym polskim dziele pedagogicznym – początku XIX wieku palec w ustach nierozłącznie związany jest z zachowaniem dziecka. Wraz z wykrzyknięciem, wymuszającego poruszenie ciała, „Aa!!” Pielgrzym przekroczył sferę symbolicznego (sfera ustabilizowanej składni, warunkowana

[w:] *Od oświecenia ku romantyzmowi i dalej... Autorzy – dzieła – czytelnicy*, cz. 6, red. M. Piechota, J. Ryba, M. Janoszka, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 2016, s. 93) odbieram jako sygnał bezsilności badawczej. Marta Piwińska („*Sonet krymski*” czytane na Krymie w roku 2004, „Pamiętnik Literacki” 2005, nr 4, s. 25) nazwała dotychczasowe próby wykładni „Aa!!” – „wymuszonymi”. Chciałbym, żeby ta jedna, przedstawiona w moim artykule, taka nie była.

¹¹² A.W. Schlegel, *Betrachtungen über Metrik* [w:] *Sprache und Poetik*, Hg. E. Lohner, Stuttgart: Kohlhammer 1962, s. 187, cyt. za: Z. Kopczyńska, *Język a poezja. Studia z dziejów świadomości językowej i literackiej oświecenia i romantyzmu*, Wrocław: Ossolineum 1976, s. 131. Według Jochena A. Bära (*Sprachreflexion der deutschen Frühromantik. Konzepte zwischen Universalpoesie und Grammatischen Kosmopolitismus. Mit lexikographischem Anhang*, Berlin–New York: Walter de Gruyter 1999, s. 163–165) cała wczesnoromantyczna „tradycja idealistyczna faworyzowała samogłoski”, np. Schelling – zainspirowany przez prace Augusta Schlegla – pisał w *Filozofii sztuki*, że „są jak gdyby bezpośrednim tchnieniem ducha, formą (zasadą afirmującą)”. Podobnie kwestię samogłosek postrzegał Mickiewicz, zob. O. Krykowski, *Mickiewicz i romantyczna filozofia języka*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego 2024, s. 41–43. Por. rozważania Antoine’a Court de Gébelina zawarte w głośnym trzecim tomie *Le Monde primitif* z 1776 roku (cyt. za: Z. Florczak, *Europejskie źródła teorii językowych w Polsce na przełomie XVIII i XIX wieku*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1978, s. 55) o tym, że „samogłoski mogą odmalowywać hałasy, ruchy, uderzenia, wstrząsy, gwałtowne poruszenia świata i jego części”.

¹¹³ J. Sękowski, *Collectanea z dziejopisów tureckich rzeczy do historii polskiej służących, z dodatkiem objaśnień potrzebnych i krytycznych uwag*, t. 2, Warszawa: Księgarnia Zawadzkiego i Węckiego 1825, s. 263.

¹¹⁴ J. Śniadecki, *O fizycznym wychowaniu dzieci*, Poznań: Nakładem Ludwika Rzepeckiego 1867, s. 60 (pierwodruk w „Dzienniku Wileńskim” w sierpniu i wrześniu 1805 roku). Por. B. Trentowski, *Chowanna, czyli Calokształt pedagogiki narodowej*, t. 2, Poznań: Nakładem Józefa Łukaszewicza 1846, s. 310. Inna sprawa, że według XIX-wiecznych podręczników dobrego wychowania takie zachowanie było naganne, zob. L. Gaultier, *Rysy charakterystyczne złego wychowania, czyli Uczynki i mowy przeciwne grzeczności, które mialiści tak starożytni jako i nowożytni za takie uznali*, przeł. S.J. Borodzicz, Warszawa: Drukarnia Rządowa 1817, s. 10, 52, 84. Gest Pielgrzyma byłby więc konfrontacyjny także wobec kanonów *savoir-vivre*’u.

przez władzę i społeczny porządek), wkraczając w semiotyczne¹¹⁵. Zgodnie z rozumieniem tych pojęć przez Julię Kristevą semiotyczne wdiera się na powierzchnię symbolicznej mowy poprzez rytm, intonację, gesty, pulsacje, załamania składni, anagramy, nieświadome błędy czy ekspresywne interiekcje. „Semiotyczna *chora* [...] odnosi się do ukrytej «strony» podmiotu, która – nie będąc zasymilowana w porządku symbolicznym – stanowi źródło oporu wobec niego” – rekapitułowała koncepcję bułgarsko-francuskiej badaczki Joanna Bator¹¹⁶. Semiotycznym, wolnym od symbolizacji, Pielgrzymą jest *phone* – i to już ostatnie przekroczenie.

Mladen Dolar wskazywał na opozycję *logosu* (λόγος) i *phones* (φωνή). Słoweński filozof pisał:

Głos zajmuje tę samą pozycję, w której znajduje się też suwerenność, co oznacza, że może zawiesić prawa i wprowadzić stan wyjątkowy. Głos staje się wyjątkiem, grożącym zmianą w regułę, wyjątkiem, w którym ukazuje się też jego głęboka zgodność z nagim życiem, *zoe*, stojącym w opozycji do *bios*, o którym mówił Arystoteles. Stan wyjątkowy powoduje, że wyłaniający się głos zajmuje pozycję przywódczą, w której jego dotychczas utajone istnienie okazuje się nagle przytłaczające oraz niszczące. Głos znajduje się w nieokreślonym punkcie wewnątrz oraz na zewnątrz prawa i skutkiem tego przeistacza się w ciągłą groźbę stanu wyjątkowego¹¹⁷.

Teoretyk ostrzegał przed takim użyciem głosu, dlatego że jego materiałem dowodowym były przemówienia przywódców państw totalitarnych XX wieku. Przyjmijmy jednak inną perspektywę i przemyślimy Mickiewiczowski głos („Aa!!”) jako *phonen* – ponadprawny detonator narzuconego *logosu*, sposób protestu unieważniający uwarunkowania prawne, formę buntu przeciwko zastanemu porządkowi – znoszącą na poziomie języka dyskursywne (podporządkowujące) reguły władzy i wprowadzającą stan wyjątkowy mowy. W *Widoku gór ze stepów Kozłowa* udało się Mickiewiczowi – na chwilę – zastąpić imperialny *logos* tradycji helleńskiej wolnościowym *davhar* tradycji hebrajskiej¹¹⁸. Ta

¹¹⁵ Kategorie semiotycznego i symbolicznego (wywiedzione z *La révolution du langage poétique* Julii Kristevy) odnosił do Mickiewiczowskiego Gustaw Michał Kuziak. Symboliczne „związane jest z porządkiem ojcowskiej nadświadomości”, a – znamionujące preedypalny okres dzieciństwa – semiotyczne z „fragmentarycznym, dynamicznym, perseweracyjnym” „porządkiem matki”. M. Kuziak, *Inny Mickiewicz*, Gdańsk: słowo/obraz terytoria 2013, s. 216–233.

¹¹⁶ J. Bator, *Julia Kristeva – kobieta i „symboliczna rewolucja”*, „Teksty Drugie” 2000, nr 6, s. 12.

¹¹⁷ M. Dolar, *Polityka głosu*, przeł. P. Bożek, G. Nowak, „Teksty Drugie” 2015, nr 5, s. 256.

¹¹⁸ Agata Bielik-Robson (*Duch powierzchni. Filozofia i rewizja romantyczna*, Kraków: Universitas 2004, s. 38) pisała: „Hebrajski Bóg potrafi także udzielić *davhar*, czyli słowa-obecności tym, którzy z jakichś powodów zostali uciszeni: obdarza więc głosem swój lud, który wyprowadza z domu niewoli, gdzie zmuszony był do milczenia”. Mirza na Czatyrdahu

„romantyczna” substytucja – dokonująca się w *die fühlende Seele* – dla Agaty Bielik-Robson była:

Hebrajską intuicją *davhar* jako bardziej indywidualnego głosu, fonetycznej obecności, niż jako słowa w sensie porządkującego greckiego *logos*. Głos, któremu bliżej do krzyku niż do artykułowanej wypowiedzi, to chaotyczny żywioł jednostkowej anarchii, która sprzeciwia się logocentrycznym systemom myśli helleńskiej, zawsze grożącej redukcją tego, co indywidualne, do ogólności¹¹⁹.

Wanda Achremowiczowa wskazywała – przywołujący wyjście narodu wybranego z Egiptu i zapowiadający wyprowadzenie go z wygnania, koniec niewoli babilońskiej¹²⁰ – werset trzeci czterdziestego rozdziału *Księgi Izajasza* jako starotestamentowe, hebrajskie źródło Mickiewiczowskiej koncepcji „niosącego ważne, nowe treści” głosu¹²¹. Harold Bloom pisał, że *davhar* podkreśla wagę „fonetycznej obecności” (w sonecie ześrodkowanej w „Aa!!”) głosu, interiekcyjnego „aktu mowy” i zawiera ideę „mów, działaj, bądź”¹²². Ideę „baśniowych

„obdarzony” zostaje „słowem-obecnością”, którego chce nauczyć Pielgrzyma. Rację miał Rolf Fieguth (*Rozpierzchle gałązki. Cykliczne i skojarzeniowe formy kompozycyjne w twórczości Adama Mickiewicza*, s. 108), wskazując na paralelę historyczną Chanatu Krymskiego i Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Mirza i Pielgrzym spotykają się jako przedstawiciele obu narodów, a tatarski szlachcic – z pozycji mistrza – daje cudzoziemcowi lekcję politycznego protestu, renegocjującego warunki życia w „domu niewoli”, Cesarstwie Rosyjskim. Nieporozumieniem była teza Jana Walca (*Architekt arki*, Chotomów: Verba 1991, s. 81), że „krymski przewodnik”, „podbity Azjata”, „stara się pokierować” Pielgrzyma w stronę „uczucia własnej małości i słabości” wobec „ogromu”. O religijnym (dziękczynno-chołdowniczym względem Stwórcy, który „porządkuje, uspokaja, gwarantuje bezpieczeństwo, wyznacza cel”) charakterze „każdego słowa Mirzy”, zob. D. Zawadzka, *O „Sonetach krymskich”*, s. 123.

¹¹⁹ A. Bielik-Robson, *op.cit.*, s. 38–39. Źródła romantycznego przeciwstawienia hellenizmu i hebraizmu badaczka upatrywała w rozprawie Johanna Gottfrieda Herdera *Vom Geist der Ebräischen Poesie*.

¹²⁰ *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, s. 842, w. 3. O politycznym wydźwięku „głosu wołającego” z Iz 40,3, zob. W. Pikor, *Prorocka interpretacja exodusu. II. Ezechiel, Deutero-Izajasz*, „Biblica et Patristica Thoruniensia” 2015, nr 4, s. 55–62. Analogia między niewolami egipską czy babilońską a zaborami była dla romantyków oczywista.

¹²¹ W. Achremowiczowa, *Uwagi o roli dźwięku w poezji Mickiewicza*, „Roczniki Humanistyczne” 1955, nr 5, s. 111, przyp. 22. Przy tym badaczka niesłusznie zakładała, że „dźwięki nieartykułowane” stanowiły „wynik konwencji sentymentalnej” i nie mogły „wypowiadać wiernego znaku myśli i uczucia”.

¹²² H. Bloom, *Map of Misreading*, New York: Oxford University Press 1975, s. 43, cyt. za: A. Bielik-Robson, *op.cit.*, s. 37, przyp. 15. Bloom (*ibidem*) sformułował następującą tezę: „*Logos* porządkuje i ujaśnia kontekst mowy, w swym najgłębszym znaczeniu nie wyraża jednak samej funkcji mówienia. *Davhar* natomiast, wyrzucając na zewnątrz to, co ukryte w Ja, oznacza moment ustnej ekspresji, wydobyć na jaw słowa, rzeczy, czynu”. Według Kristevej: „symboliczne znaczy, semiotyczne – działa” (M. Kuziak, *Inny Mickiewicz*, s. 217).

konstrukcji”, które – według Sierżeńcewicz – zostały ostatecznie zburzone przez imperialny *logos*. Mickiewiczowska *phone* odbudowuje je, zakrzykując – to będzie najlepsze określenie – *logos*.

Taki głos słyszę¹²³ w *Sonetach* Adama Mickiewicza, wydanych w Moskwie w końcu 1826 roku.

Bibliografia

- Achremowiczowa W., *Uwagi o roli dźwięku w poezji Mickiewicza*, „Roczniki Humanistyczne” 1955, nr 5.
- Ajdukiewicz K., *Logika pragmatyczna*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1965.
- Bator J., *Julia Kristeva – kobieta i „symboliczna rewolucja”*, „Teksty Drugie” 2000, nr 6.
- Bär A.J., *Sprachreflexion der deutschen Frühromantik. Konzepte zwischen Universalpoesie und Grammatischen Kosmopolitismus. Mit lexikographischem Anhang*, Berlin–New York: Walter de Gruyter 1999.
- Bąk M., *Mickiewicz jako erudyta (w okresie wileńsko-kowieńskim i rosyjskim)*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 2004.
- Bąk M., *Przewodnik turystyczny – modelowy „romantyczny gatunek”? John Murray: „A Handbook for Travellers in Portugal”*, referat wygłoszony na konferencji *Genologie romantyczne*, zorganizowanej przez Instytut Literatury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego, 11–12 października 2022.
- Becher J.R., *Philosophie des Sonetts oder Kleine Sonettlehre* [w:] R.J. Becher, *Das poetische Prinzip*, Berlin: Aufbau-Verlag 1957.
- Beinorius A., *Orientalizm i dyskurs postkolonialny: kilka problemów metodologicznych*, przeł. A. Jaroszyk, „Porównania” 2013, nr 12.
- Bielik-Robson A., *Duch powierzchni. Filozofia i rewizja romantyczna*, Kraków: Universitas 2004.
- Bieńczyk M., *Oczy Dürera. O melancholii romantycznej*, Warszawa: Sic! 2002.
- Bieńkowski Z., *Poezja i niepoezja. Szkice*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy 1967.
- Borgstedt T., *Topik des Sonetts. Gattungstheorie und Gattungsgeschichte*, Tübingen: Niemeyer 2009.
- Borowy W., *O poezji Mickiewicza*, t. 1, Lublin: Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego 1958.

¹²³ Osobną kwestię stanowi to, czy ten kryptopolityczny *subtler language* był „słyszalny” dla współczesnych Mickiewicza. Wydaje się, że jednak nie był – nawet dla najprzenikliwszych czytelników *Sonetów*, takich jak Tomasz Zan (*List do Mickiewicza*, z lipca 1827 roku) czy Maurycy Mochnacki (*O „Sonetach” Adama Mickiewicza*), *Mickiewicz w oczach współczesnych*, s. 80–87, 337–338. Dziękuję Tomaszowi Jędrzejewskiemu za zwrócenie mi na to uwagi.

- Brumanis A.A., *Aux orgines de la hiérarchie latine en Russie. Mgr Stanislas Siertrzeniewicz-Bohusz, premier archevêque métropolitain de Mohilev (1731–1826)*, Louvain: Bureaux du Recueil-Bibliothèque de l'Université-Publication Universitaires de Louvain 1968.
- Caine H., *Sonnets of Three Centuries*, London: Eliott Stock 1882.
- Charysz N., *Orientalizm „Sonetów krymskich” Adama Mickiewicza wobec inspiracji Johanna Wolfgang Goethego*, „Konteksty Kultury” 2013, nr 3.
- Dąbrowska M., *Z zawartości „podróżniczej” czasopism rosyjskich lat 20. i 30. XIX wieku: „Damskij żurnal” Piotra Szalikowa [w:] Georomantyzm. Literatura – miejsce – środowisko*, red. E. Dąbrowicz, M. Lul, K. Sawicka-Mierzyńska, D. Zawadzka, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku 2015.
- Denffer A., *Der Islam und Goethe. Auf der Suche nach islamischen Spurenelementen in Goethes Werk und Leben*, Norderstedt: BoD 2020.
- Dmochowski F.S., *Uwagi nad „Sonetami” pana Mickiewicza [w:] Mickiewicz w oczach współczesnych. Dzieje recepcji na ziemiach polskich w latach 1818–1830. Antologia*, oprac. W. Billip, Wrocław: Ossolineum 1962.
- Dolar M., *Polityka głosu*, przeł. P. Bożek, G. Nowak, „Teksty Drugie” 2015, nr 5.
- Dopart B., *Mickiewiczowski romantyzm przedlistopadowy*, Kraków: Universitas 1992.
- Elmarsafy Z., *The Enlightenment „Qur'an”. The Politics of Translation and the Construction of Islam*, Oxford: Oneworld Publications 2009.
- Engelhardt M., *Besuch bei den Galga-Inguschen*, „Fundgruben des Orients” 1814, Bd. 4.
- Engelhardt M., *Reise in die Krim und den Kaukasus, mit Kupfern und Karten*, Bd. 1, Berlin: Realschulbuchhandlung 1815.
- Estreicher K., *Bibliografia polska*, t. 4, Kraków: Spółka Księgarzy Polskich 1878.
- Etkind A., *Internal Colonization. Russia's Imperial Experience*, Cambridge, Malden: Polity Press 2011.
- Fabianowski A., *Wielokulturowość „Sonetów krymskich” [w:] Dni Adama Mickeviča v Krimu. Dni Adama Mickiewicza na Krymie. Dni Adama Mickeviča u Krimu*, red. A.K. Gadomskij, Simferopol: Universum 2004.
- Fieguth R., *Echa Goethego w „Naśladowaniach Koranu” A.S. Puszkina i w „Sonetach” Mickiewicza [w:] R. Fieguth, Gombrowicz z niemiecką gębą i inne studia komparatystyczne*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM 2011.
- Fieguth R., *Rozpierzchle gałązki. Cykliczne i skojarzeniowe formy kompozycyjne w twórczości Adama Mickiewicza*, przeł. M. Zieliński, Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Badań Literackich 2002.
- Florczak Z., *Europejskie źródła teorii językowych w Polsce na przełomie XVIII i XIX wieku*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1978.
- Fontański H., *Anaforyczne przymiotniki wskazujące w języku polskim i rosyjskim. Problem użycia*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 1986.
- Gaultier L., *Rysy charakterystyczne złego wychowania, czyli Uczynki i mowy przeciwne grzeczności, które moralisci tak starożytni jako i nowożytni za takie uznali*, przeł. S.J. Borodicz, Warszawa: Drukarnia Rządowa 1817.

- Gemziak Ł., *Imperium (wciąż) niezbadane: Rosja a perspektywa postkolonialna*, „Dialogi Polityczne” 2011, nr 14.
- Goethe J.W., *Dywan Zachodu i Wschodu*, przeł. W. Kunicki, J. Redlich, Warszawa: Fundacja Evviva L’arte 2023.
- Goethe J.W., *Poezje*, przeł. A. Lam, Warszawa: Aspra-JR 2023.
- Goethe J.W., *West-östlicher Divan* [w:] J.W. Goethe, *Gedichte und Epen*, Bd. 2, Hg. E. Trunz, München: Verlag C.H. Beck 1982.
- Goethe J.W., *Wybór poezji*, oprac. Z. Ciechanowska, Wrocław: Ossolineum 1968.
- Gramsci A., *Intelektualiści i organizowanie kultury*, przeł. B. Sieroszevska [w:] P. Śpiwak, *Gramsci*, Warszawa: Wiedza Powszechna 1977.
- Gusiew W., *Estetyka folkloru*, przeł. T. Zielichowski, Wrocław: Ossolineum 1974.
- Hammer-Purgstall J., *Geschichte der schönen Redekünste Persiens, mit einer Bluthenlese aus zweihundert persischen Dichtern*, Wien: Heubner und Volke 1818.
- Hammer-Purgstall J., *Über die Sternbilder der Araber und ihre eigenen Namen für einzelne Sterne*, „Fundgruben des Orients” 1809, Bd. 1.
- d’Herbelot B., *Bibliothèque orientale, ou Dictionnaire universel*, Paris: Compagnie des libraires 1697.
- Holmes T., *Reizende Aussichten: Aesthetic and Scientific Observation in Albrecht von Haller’s „Die Alpen”*, „MLN” 2017, no. 3.
- Janion M., *Mickiewicz w Odessie* [w:] *Między Wschodem a Zachodem. Europa Mickiewicza i innych. O relacjach literatury polskiej z kulturami ościennymi*, red. G. Borkowska, M. Rudaś-Grodzka, Wrocław: Ossolineum 2007.
- Jędrzejewski T., *Literatura w warszawskiej prasie kulturalnej pogranicza oświecenia i romantyzmu*, Kraków: Universitas 2016.
- Jędrzejewski T., *U źródeł założycielskiego mitu polskiego romantyzmu, czyli jak jest zrobiona antologia „Walka romantyków z klasykami” Stefana Kawyna*, „Prace Filologiczne. Literaturoznawstwo” 2022, nr 12 (15).
- Jolles A., *Einfache Formen. Legende, Sage, Mythe, Rätsel, Spruch, Kasus, Memorabile, Märchen, Witz*, Tübingen: Max Niemeyer Verlag 1968.
- Jost F., *Le Sonnet de Pétrarque à Baudelaire. Modes et modulations*, Berne: Peter Lang 1989.
- Kasabuła T., *Początki organizacji terytorialnej Kościoła katolickiego obrządku łacińskiego w Cesarstwie Rosyjskim (w 225. rocznicę powstania archidiecezji i metropolii mohylowskiej)*, „Rocznik Teologii Katolickiej” 2008, nr 7.
- Kasperski E., *Dialog a nauka o literaturze*, „Przegląd Humanistyczny” 1978, nr 2.
- Kiślak E., *Car-trup i Król-Duch. Rosja w twórczości Słowackiego*, Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Badań Literackich 1991.
- Kizilow M., Prochorow D., *The Development of Crimean Studies in the Russian Empire, The Soviet Union, and Ukraine*, „Acta Orientalia Academiae Scientiarum Hungaricae” 2011, no. 4.
- Kleiner J., *Mickiewicz. Dzieje Gustawa*, Lublin: Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego 1948.

- Klik M., *Teorie mitu. Współczesne literaturoznawstwo francuskie (1969–2010)*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego 2016.
- Konkin D., *Ekonomiczeskije „Otkrytija” w Krymu w rabotach W.F. Zujewa i K.I. Gablica: „Diefekt opisania”*, „RUDN Journal of Russian History” 2017, no. 3.
- Kopczyńska Z., *Język a poezja. Studia z dziejów świadomości językowej i literackiej oświecenia i romantyzmu*, Wrocław: Ossolineum 1976.
- Koran, przeł. i oprac. J. Bielawski, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy 1986.
- Koropeczyk R., *Orientalizm w „Sonetach krymskich” Adama Mickiewicza*, przeł. T. Kunz [w:] *Polonistyka po amerykańsku. Badania nad literaturą polską w Ameryce Północnej (1990–2005)*, red. H. Filipowicz, A. Karcz, T. Trojanowska, Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Badań Literackich 2005.
- Kostecka W., *Baśń postmodernistyczna. Przeobrażenia gatunku. Intertekstualne gry z tradycją literacką*, Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich 2014.
- Krukowska H., *Cykliczność „Sonetów krymskich” Adama Mickiewicza w świetle Gastona Bachelarda koncepcji czasu poetyckiego*, „Bibliotekarz Podlaski” 2013, nr 2.
- Krysowski O., *Mickiewicz i romantyczna filozofia języka*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego 2024.
- Kubacki W., *Z Mickiewiczem na Krymie*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy 1977.
- Kuziak M., *Inny Mickiewicz*, Gdańsk: słowo/obraz terytoria 2013.
- Kuziak M., *Wielka całość. Dyskursy kulturowe Mickiewicza*, Słupsk: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pomorskiej 2006.
- Kwaśny M., *Orientalizm „Sonetów krymskich” w najnowszym ujęciu*, „Pamiętnik Literacki” 1981, nr 2.
- Lee M., *Studies in Goethe's Lyric Cycles*, Chapel Hill: University of North Carolina Press 1978.
- Levine C., *Forms. Whole, Rhythm, Hierarchy, Network*, Princeton: Princeton University Press 2015.
- Leyen F., *Mit i baśń*, przeł. R. Handke, „Pamiętnik Literacki” 1973, nr 1.
- Lusyj A., *Krymskij tekst w russoj litieraturie*, Sankt-Peterburg: Aletieja 2003.
- Lusyj A., *Puszkina. Tawrida. Kimmierija*, Moskwa: Jazyki Russkoj Kultury 2000.
- Łanda S., *Z dziejów powstania „Sonetów” Adama Mickiewicza*, przeł. J. Siderska, „Pamiętnik Literacki” 1977, nr 4.
- Ławski J., *Mickiewicz – mit – historia. Studia*, Białystok: Trans Humana 2010.
- Maciejewski M., *Od erudycji do poznania. Z dziejów romantycznej liryki opisowej*, „Roczniki Humanistyczne” 1966, nr 1.
- Majewska B., *Z zainteresowań romantyków polskich literaturą perską* [w:] *Szkice z dziejów polskiej orientalistyki*, t. 2, red. J. Reychman, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1966.
- Makowski S., *Świat „Sonetów krymskich” Adama Mickiewicza*, Warszawa: Czytelnik 1969.

- Markowski M.P., *Polityka wrażliwości. Wprowadzenie do humanistyki*, Kraków: Universitas 2013.
- Martin A.L., *Cervantes and the Burlesque Sonnet*, Berkeley: University of California Press 1991.
- Meyer H., *Pamięć, wędrówka i przymus powtarzania w Mickiewiczowskich „Sonetach krymskich”*, „Ogród” 2003, nr 1–2.
- Mickiewicz A., *Dziela*, t. 2, oprac. W. Bruchnalski, Lwów: Towarzystwo Literackie 1900.
- Mickiewicz A., *Listy. Część I, 1815–1829*, oprac. M. Dernałowicz, E. Jaworska, M. Zielińska, Warszawa: Czytelnik 1998.
- Mickiewicz A., *Wiersze*, oprac. C. Zgorzelski, Warszawa: Czytelnik 1993.
- Mochnecki M., *O „Sonetach” Adama Mickiewicza [w:] Mickiewicz w oczach współczesnych. Dzieje recepcji na ziemiach polskich w latach 1818–1830. Antologia*, oprac. W. Billip, Wrocław: Ossolineum 1962.
- Mukařovsky J., *O języku poetyckim*, przeł. W. Górny [w:] *Praska szkoła strukturalna w latach 1926–1948. Wybór materiałów*, red. M.R. Mayenowa, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1966.
- Murawjow-Apostoł I., *Putieszestwije po Tawridie w 1820 godie*, Sankt-Pietierburg: Tipografia pri Osobiennoj Kancelarii Ministierstwa Wnutriennich Dieł 1823.
- Nasiłowska A., *Poezja opisowa Stanisława Trembeckiego*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1990.
- Niemcewicz J.U., *Dzieje panowanie Zygmunta III*, t. 3, Warszawa: Księgarnia Zawadzkiego i Węckiego 1819.
- Ochremenko A., „Putieszestwije po Tawridie w 1820 godie” I.M. Murawjowa-Apostola: abstrakcyjny i konkretny czytelnik w awtorskich obraszczeniach, „Nauczny Dialog” 2017, no. 2.
- Opacki I., *Człowiek w sonetach przełomu (o sonetach Mickiewicza)* [w:] I. Opacki, „W środku niebokręga”. *Poezja romantycznych przełomów*, Katowice: Para 1995.
- Pallas S.P., *Bemerkungen auf einer Reise in die südlichen Statthalterschaften des russischen Reichs in den Jahren 1793 und 1794*, Bd. 1–2, Leipzig: Gottfried Martini 1799–1801.
- Panasiuk R., *Schelling*, Warszawa: Wiedza Powszechna 1987.
- Peters G., *Air and Spirit in Goethe's „West-östlicher Divan”*, „Rocky Mountain Review of Language and Literature” 1976, no. 4.
- Pikor W., *Prorocka interpretacja exodusu. II. Ezechiel, Deutero-Izajasz*, „Biblica et Patristica Thoruniensia” 2015, nr 4.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, przeł. J. Wujek, Kraków: Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy 1962.
- Piwińska M., *Dzieje kultury polskiej w prelekcjach paryskich* [w:] A. Mickiewicz, *Prelekcje paryskie. Wybór*, t. 1, przeł. L. Płoszewski, oprac. M. Piwińska, Kraków: Universitas 1997.
- Piwińska M., „Sonety krymskie” czytane na Krymie w roku 2004, „Pamiętnik Literacki” 2005, nr 4.
- Piwińska M., *Wschodnie maskarady*, „Teksty” 1975, nr 3.

- Pochel P., *O niewyrażalności w „Sonetach krymskich”* [w:] *Od oświecenia ku romantyzmowi i dalej... Autorzy – dzieła – czytelnicy*, cz. 6, red. M. Piechota, J. Ryba, M. Janoszka, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 2016.
- Pratt L.M., *Imperialne spojrzenie. Pisarstwo podróżnicze a transkultuacja*, przeł. E.E. Nowakowska, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2011.
- Przyboś J., *Czytając Mickiewicza*, Warszawa: Czytelnik 1950.
- Remoortel M. van, *Lives of the Sonnets, 1787–1895. Genre, Gender and Criticism*, Farnham–Burlington: Ashgate 2011.
- Rudnicka J., *Recepcja opowieści z cyklu „Tysiąc nocy i jedna” w piśmiennictwie polskim*, „Pamiętnik Literacki” 1998, nr 4.
- Ruta-Rutkowska K., *Dramatyczne gry w podmiot*, „Teksty Drugie” 1999, nr 1–2.
- Rymkiewicz J.M., Poprawa A., *Mickiewicz, czyli wszystko*, Warszawa: Open 1994.
- Rymkiewicz J.M., Siwicka D., Witkowska A., Zielińska M., *Mickiewicz. Encyklopedia*, Warszawa: Horyzont 2001.
- Sadowski W., *Gatunkowe obrazy świata: sielanka, litania, sonet*, „Pamiętnik Literacki” 2021, nr 2.
- Said E., *Orientalizm*, przeł. M. Wyrwas-Wisniewska, Poznań: Zysk i S-ka Wydawnictwo 2005.
- Safranski R., *Goethe. Kunstwerk des Lebens. Biographie*, Frankfurt am Main: Fischer Taschenbuch 2015.
- Seweryn D., *O wyobraźni lirycznej Mickiewicza*, Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Badań Literackich 1996.
- Seweryn D., *Recenzja: Bogusław Dopart „Mickiewiczowski romantyzm przedlistopadowy”*, „Pamiętnik Literacki” 1995, nr 1.
- Seweryn D., *Symetria i entropia. Zarys antropologii „Sonetów krymskich”* [w:] *Liryka Mickiewicza. Uczucia, świadectwa, ekspresje*, red. A. Fabianowski, E. Hoffmann-Piotrowska, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego 2018.
- Sękowski J., *Collectanea z dziejopisów tureckich rzeczy do historii polskiej służących, z dodatkiem objaśnień potrzebnych i krytycznych uwag*, t. 1, Warszawa: Księgarnia Zawadzkiego i Węckiego 1824.
- Sękowski J., *Collectanea z dziejopisów tureckich rzeczy do historii polskiej służących, z dodatkiem objaśnień potrzebnych i krytycznych uwag*, t. 2, Warszawa: Księgarnia Zawadzkiego i Węckiego 1825.
- Shamel S., *Goethe and Hafiz. Poetry and History in the „West-östlicher Divan”*, Oxford: Peter Lang 2013.
- Siemek J.M., *Idea transcendentalizmu u Fichtego i Kanta. Studium z dziejów filozoficznej problematyki wiedzy*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1977.
- Siestrzeńcewicz-Bohusz S., *Histoire de la Tauride, par Métropolitain unique de l’église catholique romaine en Russie, Légat né apostolique, archevêque de Mohilow, chef du Collège de Justice, au département catholique, commandeur de l’ordre de Saint André chevalier de celui de Saint Alexandre, grand croix et grand aumônier de l’ordre de Saint Jean de Jérusalem, chevalier des ordres de l’aigle blanc, et de Saint Stanislas*, t. 1–2, Brunswick: Pierre François Fauche et Comp Imprimeurs-Libraires 1800.

- Siwiec M., *Romantyczne arcy-cycle orientalne – „Sonety krymskie” i „Les Orientales”* [w:] *Romantyzm środkowoeuropejski w kontekście postkolonialnym*, t. 2, red. M. Kuziak, B. Maciejewski, Kraków: Universitas 2016.
- Skórczewski D., *Ekskluzja tubylców w tekście poety imperium* [w:] D. Skórczewski, *Teoria, literatura, dyskurs. Pejzaż postkolonialny*, Lublin: Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego 2013.
- Skórczewski D., *Postkolonialna Polska – projekt (nie)możliwy*, „Teksty Drugie” 2006, nr 1–2.
- Skurtys J., *I tu też jest alegoria: krytycznoliterackie zmagania z nowoczesną alegorycznością*, „Forum Poetyki” 2022, nr 28–29.
- Sławiński J., *Sonet* [w:] *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Warszawa: Ossolineum 1988.
- Spiller M.R.G., *The Development of the Sonnet. An Introduction*, London–New York: Routledge 1992.
- Stanisz M., *Romantyczne sonety o wolności artystycznej*, „Tematy i Konteksty” 2023, nr 13.
- Stanisz M., *Wczesnoromantyczne spory o poezję*, Kraków: Universitas 1998.
- Sudolski Z., *Mickiewicz. Opowieść biograficzna*, Warszawa: Ancher 1998.
- Szymanis E., *Adam Mickiewicz – kreacja autolegendy*, Wrocław: Ossolineum 1992.
- Śniadecki J., *O fizycznym wychowaniu dzieci*, Poznań: Nakładem Ludwika Rzepeckiego 1867.
- Świdziński J., „Sonety krymskie”, czyli sposób artystycznego „ludzenia despoty” [w:] *Spotkania literackie. Z dziejów powiązań polsko-rosyjskich w dobie romantyzmu i neoromantyzmu*, red. B. Galster, J. Kamionkova, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1973.
- Tartanus Z., *Perspektywa anamorficzna w „Widoku gór ze stepów Kozłowa” Adama Mickiewicza i „Ogólnikach” Cypriana Norwida*, praca licencjacka obroniona na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2020.
- Thompson E., *Trubadurzy imperium. Literatura rosyjska i kolonializm*, przeł. A. Sierszulska, Kraków: Universitas 2000.
- Trentowski B., *Chowanna, czyli Całokształt pedagogiki narodowej*, t. 2, Poznań: Nakładem Józefa Łukaszewicza 1846.
- Ulicka D., *Mędzy światami. Rzeczywistość w literaturze – literatura w rzeczywistości – rzeczywistość literatury* [w:] *Wiek teorii. Sto lat nowoczesnego literaturoznawstwa polskiego*, red. D. Ulicka, Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Badań Literackich 2020.
- Walc J., *Architekt arki*, Chotomów: Verba 1991.
- Warner M., *Stranger Magic. Charmed States and the „Arabian Nights”*, Cambridge, MA: Belknap Press of Harvard University Press 2012.
- Weiskel T., *The Romantic Sublime. Studies in the Structure and Psychology of Transcendence*, Baltimore: Johns Hopkins University Press 1976.
- Wolti H., *Geschichte des Sonettes in der deutschen Dichtung. Mit einer Einleitung über Heimat, Entstehung und Wesen der Sonettform*, Leipzig: Verlag von Veit und Company 1884.

- Wertheim U., *Von Tasso zu Hafis. Probleme von Lyrik und Prosa des „West-östlichen Divans”*, Berlin-Weimar: Aufbau-Verlag 1983.
- Witkowska A., *Mickiewicz. Słowo i czyn*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1986.
- Wyka K., „*Pan Tadeusz*”. *Studia o poemacie*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy 1963.
- Zajączkowski A., *Orient jako źródło inspiracji w literaturze romantycznej doby mickiewiczowskiej*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy 1955.
- Zan T., *List do Adama Mickiewicza* [w:] *Mickiewicz w oczach współczesnych. Dzieje recepcji na ziemiach polskich w latach 1818–1830. Antologia*, oprac. W. Billip, Wrocław: Ossolineum 1962.
- Zawadzka D., *Leleweł i Mickiewicz. Paralele*, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku 2013.
- Zawadzka D., *O „Sonetach krymskich”* [w:] *Mickiewicz. W 190-lecie urodzin*, red. H. Krukowska, Białystok: Dział Wydawnictw Filii UW 1993.
- Zgorzelski C., *Pielgrzym „w krainie dostatków i krasy”* [w:] *idem, O sztuce poetyckiej Mickiewicza. Próby zbliżeń i uogólnień*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy 1978.
- Zielińska M., „*Sonetów krymskie*” – *mapy* [w:] *Atlas polskiego romantyzmu. Świat – Europa – Polska*, red. D. Siwicka, M. Zielińska, Warszawa 2014.
- Zwierzyński L., *Wyobrażenia akwaticzne Mickiewicza*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 1998.

Streszczenie

Mickiewiczowski głos i rosyjski dyskurs władzy w *Sonetach krymskich*. Wokół *Widoku gór ze stepów Kozłowa*

Sonetów krymskie Adama Mickiewicza (1826) wielokrotnie były interpretowane z perspektywy studiów postkolonialnych. W ujęciu badaczy (Roman Koropeczyj, Dariusz Skórczewski, Danuta Zawadzka, Magdalena Siwiec) cykl całościowo wpisuje się w rosyjski dyskurs kolonialny. Artykuł rekonstruuje imperialny *logos* wytwarzania wiedzy o Krymie w latach 1783–1825 i na przykładzie jednego sonetu (*Widoku gór ze stepów Kozłowa*) pokazuje, w jaki sposób Mickiewiczowi udaje się go pominąć. Analiza poetologiczna, somatyczna i intertekstualna wiersza ujawniają – wpisane w tekst – strategie konfrontacji z dyskursem władzy. Głos autorskiego *l'énonciateur-scripteur* został odczytany jako *phonen* – ponadprawny detonator narzuconego *logosu*, sposób protestu unieważniający uwarunkowania prawne, formę buntu przeciwko zastanemu porządkowi – znosząca na poziomie języka podporządkowujące dyskursywne reguły władzy.

Słowa kluczowe: *Sonetów krymskie*, Adam Mickiewicz, Rosja, Krym, sonet, studia postkolonialne, romantyzm

Summary

Mickiewicz's Voice and Russia's Power Discourse in *The Crimean Sonnets*: Based on *View of the Mountains from the Kozlov Steppes*

Adam Mickiewicz's *Crimean Sonnets* (1826) have repeatedly been interpreted through the lens of postcolonial studies, with several researchers (Roman Koropeczyj, Dariusz Skórczewski, Danuta Zawadzka, Magdalena Siwiec) arguing that the cycle is deeply embedded in Russia's colonial discourse. This article reconstructs the imperial *logos* connected with the production of knowledge about Crimea in the years from 1783 to 1825, taking the example of one sonnet (*View of the Mountains from the Kozlov Steppes*) to illustrate how Mickiewicz manages to evade it. A poetological, somatic and intertextual analysis of the poem reveals the strategies to confront the discourse of power that are contained in the text. The voice of the author's *l'énonciateur-scripteur* has been read as a *phonen*: a supra-legal detonator of imposed *logos*, a means of protest that overrules legal conditions, a form of rebellion against the established order. Mickiewicz's *phonen* subjugates herself discursive rules of colonial authority. The language of the *Sonnets* liberates itself from the domination of Russian *logos*.

Keywords: *Crimean Sonnets*, Adam Mickiewicz, Russia, Crimea, sonnet, postcolonial studies, romanticism